

Światowy Kongres Kobiet

Z udziałem 2286 delegatek, reprezentujących 154 kraje i 78 międzynarodowych organizacji regionalnych, na Kremlu rozpoczął się we wtorek Światowy Kongres Kobiet. Na czele delegacji polskiej stoi wicemarszałek Sejmu Jadwiga Biedrzycka. Gościem kongresu jest Irena Szewińska.

W uroczystym otwarciu kongresu wzięli udział przywódcy radziecki, Michaił Gorbaczow. W wygłoszonym przemówieniu podkreślił on m. in. ogromny wkład międzynarodowego ruchu kobiet w umocnienie potencjału pokoju i dobrej woli. Ruch ten stał się realnym czynnikiem polityki, którego głosu nie można pomijać w ważnych sprawach polityki międzynarodowej — powiedział przywódca radziecki.

DZIŚ PRZYBYWA DO POLSKI SZEF DYPLOMACJI MAROKA

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego 24 bm. przybywa do Polski wizyta oficjalna minister spraw zagranicznych Królestwa Maroka Abdellatif Filali.

- Wizyta W. Jaruzelskiego w Japonii
- Sprawa okrętu RFN
- Negocjacje dotyczące polskiego PEN-Clubu

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Wizyta Wojciecha Jaruzelskiego w Japonii potrwa od 28 czerwca do 2 lipca — przypominał na swej cotygodniowej konferencji z dziennikarzami zagranicznym, rzecznik prasowy rządu, Jerzy Urban. — Można przewidywać, że przywódcy Polski i Japonii wymienia poglądy na temat globalne. Rozmowy zmierzają być do precyzyjnego określenia kierunków współpracy polsko-japońskiej. Polska zainteresowana jest m. in. umową lotniczą i sprawa ta jest dyskutowana. Rozmowy z „Daihatsu” są kontynuowane między zainteresowanymi firmami. Rozmowy na najwyższym i wysokim szczeblu mają inny charakter — mogą wpływać na stosunki między



Wydanie I
 LÓDŹ, środa, 24 czerwca 1987 roku
 Rok XLIII 144 (12354)
 PL ISSN 0208 7707 Nr indeksu 36004
DZIENNIK ŁÓDZKI
 Najstarsza gazeta Łodzi

Obradowało
Biuro Polityczne KC PZPR
 23 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z informacją o stanie elektronicznej gospodarki narodowej oraz o zastosowaniu robotów i automatów w procesach wytwórczych.
 Rozpatrzone wnioski z analizy wpływu obecnego systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw i placówek naukowo-badawczych na zwiększenie innowacyjnej chłonności gospodarki i poprawę jej efektywności.
 Biuro Polityczne zapoznano się z działaniami statutowo-regulaminowymi podejmowanymi przez komisje kontrolno-rewizyjne PZPR wobec członków partii winnych zaniedbań stwierdzonych przez organa kontroli państwowej i społecznej.

W Belwederze

Omówienie przebiegu wizyty Jana Pawła II w Polsce

W Belwederze odbyło się końcowe posiedzenie zespołu państwowo-kościelnego koordynującego prace przygotowujące trzecią wizytę papieża Jana Pawła II w Polsce.

W obradach uczestniczyli współprzewodniczący Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu Kazimierz Barcikowski i kardynał Franciszek Macharski, członkowie tej komisji, przedstawiciele rządu i sekretariatu Episkopatu. Na posiedzeniu omówiono przebieg tej komisji, przedstawiciele rządu i sekretariatu Episkopatu. Na posiedzeniu omówiono przebieg tej komisji, przedstawiciele rządu i sekretariatu Episkopatu.

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH KOLUMBII W TRÓJMIĘSCIE

Przebywający w Polsce z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kolumbii Julio Londono Paredes 23 bm. gościł na Wybrzeżu Gdańskim.

Pobyt w Trójmieście kolumbijski gość, któremu towarzyszył wice-minister spraw zagranicznych Jan Kinast, rozpoczął od wizyty w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Następnie minister Julio Londono Paredes zwiedził gdańskie Stare Miasto i jego zabudki. W czasie przechadzki minister i towarzyszące mu osoby zaproszeni zostali do kawiarni Cafe de Colombia, która od sześciu lat znajduje się pod patronatem ambasady kolumbijskiej w Warszawie i jest zaopatrywana w świetną kolumbijską kawę.

W połowie lipca w Waszyngtonie ZAPOWIEDŹ SPOTKANIA

G. SHULTZ — E. SZEWARDNADZE

Sekretarz stanu USA George Shultz i radziecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze spotkają się w połowie lipca br. w Waszyngtonie — poinformował we wtorek w Genewie Edward Rowny, specjalny doradca prezydenta Reagana ds. rozbrojenia.

Dokładna data spotkania, na którym omawiane będą problemy rozbrojenia nie została jeszcze ustalona — dodał E. Rowny.



Lubin Trwa akcja ratownicza

W Kopalni Miedzi „Lubin” nadal trwa akcja ratownicza, mająca na celu odnalezienie uwiecznionego pod ziemią górnik — Ryszarda Wiśniewskiego. Już czwarta doba pracują ratownicy na poziomie 740 metrów, w bardzo trudnych i niebezpiecznych warunkach. Akcje komplikują ruchy górotworu, powodujące obwały i osypywanie się skał. Z tego powodu trzeba było zmienić plan poszukiwań i zacząć przekopywanie się z innego kierunku. Zastosowano też inne środki techniczne. Całonocne wysiłki nie przyniosły, niestety, oczekiwanych efektów. Ratownicy kontynuują akcję.

Od 1 stycznia 1988 r. Do Austrii bez wiz

Jak podała austriacka agencja prasowa — Apa — rząd austriacki na swym wtorkowym posiedzeniu podjął decyzję o zniesieniu od 1 stycznia 1988 r. obowiązku posiadania wiz wjazdowych przez obywateli polskich.

Obowiązek ten Austria wprowadziła w grudniu 1981 roku. Jak pisał APA, od 8 grudnia 1981 do końca maja 1987 roku ambasada austriacka w Warszawie wydała 178.359 wiz dla obywateli polskich.

Do Polski jedzie 3,5 tys. „Skód”

W Pradze sfinalizowano rozmowy w sprawie zwiększenia tegorocznych dostaw do Polski z CSRS samochodów osobowych marki „Skoda 105 S” (standard) w sumie do końca br. otrzymanym 3556 popularnych „Skodówek” o ogólnej wartości 8,3 mln rubli. W zamian wyeksportujemy do CSRS 2400 „Piatów 126 p”, co stanowi równowartość 2056 „Skód”. Koszta pozostałych spłacimy robotami budowlanymi, prowadzonymi przez polskie przedsiębiorstwa w Czechosłowacji, w tym również przy budowie zakładów samochodowych w Miład Bolesław.

Pierwszy tydzień „Skodówek” dotrze do Polski w trzecim kwartale, całość dostaw zakończy się w czwartym kwartale.

Kraków Telefon zaufania AIDS

Klinika Chorób Zakaźnych Krakowskiej Akademii Medycznej uruchomiła wspólnie z Zarządem Krakowskim PCK telefon zaufania AIDS. W każdy czwartek w godzinach przedpołudniowych pod numerem 21-38 91 można uzyskać m. in. informacje dotyczące tej choroby, jej przyczyn i objawów oraz profilaktyki i sposobów zapobiegania zachorowaniu. Specjaliści z Kliniki Chorób Zakaźnych udzielają również odpowiedzi listownych.

Temperatura w Europie

Wczoraj o godz. 14 w stolicach europejskich zanotowano następującą temperaturę (nie dysponujemy danymi z Aten): Kopenhaga — 13 stopni C, Sztokholm, Praga — 16 st., Warszawa, Londyn, Sofia, Belgrad, Berlin — 17 st., Bruksela — 18 st., Paryż, Budapeszt — 21 st., Moskwa, Helsinki, Wiedeń — 22 st., Rzym — 23 st., Bukareszt — 24 st., Madryt — 28 st., Lizbona — 29 stopni C. (jsb)

Nigeria Śmierć 12-letniej dziewczynki

Hauwa Abubakar, wiejska dziewczynka z północnej Nigerii została 3 lata temu zmuszona do posłubienia człowieka, który mógłby z powodzeniem być jej ojcem. Miała wtedy zaledwie 9 lat. Mała uciekła od męża i ubłagała rodziców, by pozwolili jej pozostać w domu. Jednak w 2 i pół roku później, gdy skończyła 12 lat i zaczęła się pokwitanie, ojciec zmusił Hauwę do powrotu do męża. Zgodnie bowiem z prawem islamskim, była już wystarczająco dorosła, by wywiązywać się z małżeńskich obowiązków. (Dalszy ciąg na str. 3)

Opracowuje się wariant zdalny notowania zdjęć kolorowych



Anglik Philip Poole posiada bardzo ciekawy i unikalny zbiór... stalówek. Ma m. in. egzemplarze, którymi pisali: Napoleon, Bismarck, Garibaldi, Goethe. W sumie zbierał ich ponad 5 tysięcy. Opr. (jsb)

Żywny jest Ten świat

SPOSÓB NA KOLEJARZY

Dyrekcja kolei kanadyjskich postanowiła wprowadzić nowy sposób mający zwiększyć dyscyplinę wśród kolejarzy. Otóż z ich zarobków potrącane będą sumy, jakie uzyskają pasażerowie w przypadku opóźnienia się pociągu.

System ten ma być wprowadzony próbnie na najruchliwszym szlaku pasażerskim w trójkącie miast Ottawa — Montreal — Toronto. W przypadku, gdy pociąg pasażerski będzie miał więcej niż 15 minut opóźnienia, pasażer uzyskuje potwierdzenie tego faktu na bilecie. Tenże stary bilet z ową notatką upoważnia go do nabycia przy kolejnej podróży pociągami na wspomnianą trasie biletu z 50-procentową zniżką. Straty z powodu wspomnianych zniżek będą rekompensowane przez dyrekcję z potrącenia z funduszu plac dla personelu obsługującego opóźnione pociągi. A może by tak i u nas?...

Opr. (jsb)

Złotówka naszych marzeń (1)

Dzisiaj rozpoczynamy druk interesującego cyklu artykułów pod wspólnym tytułem „Złotówka naszych marzeń”. Kolejne materiały zamieścimy w następnych numerach „DL”.

„Wśród niezliczonych nieszczęść, które doprowadzają do upadku całe społeczeństwa, cztery należy uznać za najważniejsze: wewnętrzna niezgoda, wielka śmiertelność, zły urodzaj i psucie monety... Czwarde nieszczęście wszelako, które pochodzi z psucia monety jest jedynie przez niewiele brane pod uwagę i tylko przez takich, którzy poważnieją myślą”. Tak pisał Mikołaj Kopernik. Przytoczony powyżej cytat stanowi motto projektu programu umacniania pieniądza przedstawionego 3 czerwca przez prezesa Narodowego Banku Polskiego Władysława Baka. Istotnie można go uznać za próbę „myślenia poważniej” choć wcale nie jest to życie nie wydaje się ani proste ani łatwe; wazniejszy czym stała się nasza złotówka.

złotówek jest pożądana, ale tylko w sytuacji, gdy w miarę szybko udaje się zamienić je na takie czy inne towary. Złotówka jako towar uniwersalny, wymienny na każdy inny, również dobrze dziś jak i jutro, praktycznie nie istnieje. Uciekamy więc od pieniądza, gdy tylko pojawia się w nadmiarze wykraczającym ponad bieżące potrzeby. Uciekamy od oszczędzania. I to jest GRZECH DRUGI. TRZECI GRZECH — również z pozostałymi powiązany — dotyczy postaw ludzi. Słaba złotówka wypacza sens opanowania pracy. Gdy nie możemy dzięki pieniądzu dźwignąć się ponad uzyskany poziom życia, gdy z każdym dniem miesiącem i rokiem do owego dźwignięcia potrzebna jest coraz większa ilość złotych, następuje moment, w którym przestajemy wydatkować

Taka sobie myśl
 Człowiek do wszystkiego dochodzić musi sam. I do stosowania przymusu wobec siebie.
 Uśmiechnij się!



...wrocławka dotknęła magiczną paleczką jabłka i zamieniła je w pięknego Mercedesa — turbodiesla — o napędzie na 4 koła — 200 KM — 6 cylindrów — anityblokuje hamulce ABS... (Dalszy ciąg na str. 2)

Posypały się kary na Stal Mielec, Olimpię Poznań, Ruch Chorzów i Zagłębie Lubin
PZPN nie pobbłaza

Wydział Gier PZPN na posiedzeniu w dniu 23 czerwca br., po zapoznaniu się ze sprawozdaniami obserwatorów PZPN, informacjami prasowymi oraz opiniami działaczy związku dotyczącymi przebiegu meczów mistrzowskich ostatniej kolejki I ligi w piłce nożnej, rozegranych w dniu 21 czerwca 1987 roku ocenił negatywną postawę zawodników w dwóch meczach, a mianowicie: Olimpia Poznań - Stal Mielec zakończonym wynikiem 1:3 oraz Zagłębie Lubin - Ruch Chorzów zakończonym wynikiem 0:2.

W meczach tych stwierdzono brak sportowej postawy, zaangażowania, ambicji i woli walki o uzyskanie jak najlepszego wyniku oraz nierzadkie nieuzasadnione spadek formy zawodników zespołów Olimpii Poznań i Zagłębia Lubin co umożliwiło drużynom Stali Mielec i Ruchu Chorzów łatwe zdobycie punktów mistrzowskich.

W związku z powyższym, w oparciu o przepisy paragrafu 24 regulaminu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi Wydział Gier PZPN postanowił co następuje:

- 1. W odniesieniu do drużyny Olimpii Poznań: - pozbawić tę drużynę zdobytych bramek w tym meczu, - zastosować zakaz wyjazdów zagranicznych na okres 18 miesięcy, - zakazać transferów zagranicznych i krajowych na okres jednego roku.

- 2. W odniesieniu do drużyny Ruchu Chorzów: - pozbawić tę drużynę zdobytych punktów i bramek w tym meczu, - zakazać wyjazdów zagranicznych na okres 18 miesięcy, - zakazać transferów zagranicznych i krajowych na okres jednego roku.

W odniesieniu do drużyny Stali Mielec, a w barażach będą grały zespoły: Ruch Chorzów z Lechią Gdańsk lub Górnikiem Wałbrzych i Polonią Bytom z Olimpią Poznań. (sz.)

Nowy rekord świata
S. Bubka - 6.03!

Podczas lekkoatletycznego mitingu Evżena Rosického w Pradze zaliczającego do klasyfikacji Grand Prix - Mobil 86 wspaniały rekord świata ustanowił radziecki tyczkarz SERGEJ BUBKA, który w trzeciej próbie przeszedł poprzeczkę na wysokości 6.03 poprawiając tym samym własny rekord o dwa centymetry.

Dzisiaj powtórzone mecz Górnik Wb. - Motor
W Opolu: Śląsk Wrocław - GKS Katowice o Puchar Polski

GKS Katowice - Śląsk Wrocław, na stadionie opolskiej Odry, odbędzie się dzisiaj finał Pucharu Polski w piłce nożnej. Już po raz 33 najlepsze drużyny ubiegające się będą o to trofeum. Po raz pierwszy rywalizacja o Puchar Polski odbyła się w 1926 r. Triumfotorem została krakowska Wisła, po zwycięstwie nad Spartą Łódź 2:1. Na następną edycję trzeba było czekać do 1951 r. i wówczas puchar zdobył chorzowski Ruch, wygrywając decydujący mecz z krakowską Wisłą 2:0. Sukces chorzowian miał podwójną wartość: zdobywając Puchar Polski Ruch został zarazem mistrzem kraju. Potem odstąpiono od tej zasady.

Na liście triumfatorów rozgrywek pucharowych wpisało się 15 drużyn. Wśród nich jest i GKS Katowice, który w Opolu wystąpi w roli obrońcy tego trofeum. Wrocławski Śląsk ma również w swym dorobku Puchar Polski, wygrał rywalizację w 1976 r. Rekordzistą jest stołeczna Legia, która zdobywała puchar kraju 7 razy. Górnik Zabrze wygrał w finale PP 6-krotnie. Zagłębie Sosnowiec - 4, Wisła Kraków, Ruch Chorzów i Lech Poznań - po 2 razy oraz Gwardia Warszawa, Lechia Gdańsk, Polonia Warszawa, LKS, Stal Rzeszów, Śląsk Wrocław, Arka Gdynia, Widzew i GKS Katowice po 1.

Z piłkarskich boisk

▲ Na stadionie BKS Bielsko-Biala rozegrano towarzyski mecz międzypaństwowy w piłce nożnej juniorów do lat 18 Polska - CSRS zakończony wynikiem bezbramkowym.
POLSKA: Kłak - Adameczuk, Kuźmierz, Wochnik (od 46 min. Tutacz), Lapiński - Chodakowski (od 46 min. Szeliga), Kotarczyk (od 83 min. Rybak), Galka, Bąk - Jaworek (od 73 min. Gestor), Kamiński.

▲ Kolejne kary nałożyła Komisja Dyscyplinarna UEFA. Stwierdziła, że w drużynie belgijskiej, w meczu eliminacyjnym młodzieżowych mistrzostw Europy z Irlandią, grało trzech piłkarzy, którzy przekroczyli wiek 21 lat, podczas gdy regulamin dopuszcza udział tylko dwóch starszych zawodników. Mecz który zakończył się wynikiem 1:1, został zwerfifikowany jako walkower 3:0, na korzyść drużyny irlandzkiej.

TOTEK PIŁKARSKI
7 rozv., z 12 traf. - wygrane po okolo 653,000 zł, 123 rozv., z 11 traf. - wygrane po okolo 37,000 zł, 1302 rozv., z 10 traf. - wygrane po okolo 3,500 zł.

Problemy środowiska plastycznego

Wczoraj w salonie BWA w parku im. H. Sienkiewicza odbyło się otwarte zebranie partijne środowiska plastycznego i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. W zaboru uczestniczyli między innymi sekretarz KL PZPR Grzegorz Misiewicz, wiceprezydent Jan Nosko, przedstawiciel Ogólnopolskiego Zespołu Partijnego Artystów Plastyków przy Wydziale Kultury KC PZPR Wojciech Czapski.

Kolejne z cyklicznie organizowanych spotkań poświęcone było problemom plastycznego środowiska.

◀ 23 bm. I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR ds. Nauki i Techniki Borysa L. Tolstycha.

◀ Wczoraj wiceprezes Rady Ministrów Zbigniew Szajda i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu ZSRR ds. Nauki i Techniki Borys Tolstycki podpisali protokół o uzupelnieniu i uścieleniu długofalowego polsko-radzieckiego kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego. W wyniku aktualizacji programu realizowanego od półtora roku podniesiono został poziom nowoczesności i jakości opracowywanych wyrobów i technologii. Zrezygnowano także z niektórych zamierzeń, gdzie nie są osiągane najwyższe parametry techniczne.

◀ 23 bm. posiedzenie Trybunału Stanu otworzył jego nowy przewodniczący Adam Łopacki - od niedawna pełniący funkcję I prezesa Sądu Najwyższego. Przypominamy, że w myśl Konstytucji I prezes SN jest z urzędu przewodniczącym tego trybunału. Jego członkowie poznaczali we wtorek dotychczasowego przewodniczącego Włodzimierza Berutowicza.

◀ Wczoraj w Instytucie Badań Problemów Młodzieży w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa konferencja, w której biorą udział naukowcy polscy i ich koledzy z moskiewskiego centrum naukowo-badawczego Wyższej Szkoły Komsomolskiej przy KC WŁKZ. Celem seminarium jest wymiana doświadczeń związanych z tworzeniem warunków sprzyjających skutecznemu reprezentowaniu interesów młodzieży w organach samorządowych.

◀ Na zaproszenie Zarządu Głównego ZSMP przez kilka dni przebywała w naszym kraju delegacja Związku Młodzieży Komunistycznej Chiny. Organizacja ta skupia ok. 56 mln ludzi w wieku od 14 do 23 lat i działa we wszystkich praktycznych środowiskach. Chiny gościł w Polsce wiele okazje zwiędzia zakłady przemysłowe i szkoły; spotkali się z przedstawicielami środowiska młodzieży skupionych w ZSMP przeprowadzili także rozmowy z kierownictwem tej organizacji.

◀ W kolejnym dniu wizyty w Kamardzie prezesa Towarzystwa „Polonia” zastępcę przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego CK SD Tadeusza Witolda Miłczyńska przyjął przewodniczący Ezyb Guin John Fraser. W rozmowie udział wzięli członkowie kierownictwa partii politycznych reprezentowanych w parlamencie.

◀ Przeszło pół miliona Amerykanów podpisało się pod petycją domagającą się całkowitego zaprzestania udzielania wszelkiej pomocy nikaraguańskim kontrast, wyczołani wojsk amerykańskich z Ameryki Środkowej i poszukiwania regulowania problemów regionu pokojowymi metodami.

◀ Za stosowanie niesłusznych metod kierowania, istotne odstępstwa od norm życia partyjnego i przesładowanie niewygodnych pracowników, co doprowadziło do naruszenia praworządności socjalistycznej w Baszkirskiej ASRR, plenium baszkirskiego Komitetu Obwodowego KPZR zwolniło M. Szarikowa ze stanowiska I sekretarza Komitetu Obwodowego Partii i usunęło go ze składu biura komitetu.

Za dopuszczenie do poważnych niedociągnięć w pracy i brak przywiązanłości plenium zwolniło z obowiązków sekretarza Baszkirskiego

Trwają prace na orbicie

Jurij Romanienko i Aleksander Lawiejkin kontynuują długotrwałą lot na stacji orbitalnej „Mir”. Przez ostatnich kilka dni kontynuowali eksperymenty techniczne, prowadzili obserwacje procesów meteorologicznych, zachodzących w atmosferze a także czuli nad pracą poszczególnych systemów i przyrządów pokładowych. Kosmonauci podłączyli też do zintegrowanego systemu zasilania trzecią baterię słoneczną, zainstalowaną niedawno na zewnątrz stacji.

Agencja TASS podała, że lot zespołu „Mir” przebiega normalnie i że kosmonauci czują się dobrze.

Zapowiedź eksportu „Moskwicza” do USA

Jak poinformowało ukazujące się w Detroit czasopismo fachowe „Automotive News”, nowy model radzieckiego samochodu „Moskwicz” ma być od 1991 r. eksportowany na rynek amerykański. Chodził o nowy model „Moskwicz” 2141S z napędem na przednią koła i silnikiem spalinowym amerykańskie normy toksyczności spalin. Prace konstrukcyjne mają być prowadzone w kooperacji z jedną z firm zachodnich, prawdopodobnie Volkswagensem.

Na rynku USA nie sprzedawano dotąd radzieckich samochodów osobowych. Obecnie jedynym sprzedawanym w USA modelem sam-

Zatoka Perska

Radzieckie zbiornikowce przewożą ropę kuwejcką

Radziecki dziennik „Prawda” poinformował, że zbiornikowce „Machaczkala” opuścił Kuwejt z transportem ropy naftowej. Drugi zbiornikowiec „Marszałek Bagramian” znajduje się w drodze do Kuwejtu.

Statki te, wraz ze zbiornikowcami „Marszałek Czujkow”, zostały wydzierżawione Kuwejtowi przez ZSRR w celu dopomożenia mu w realizacji jego zobowiązań w zakresie eksportu ropy naftowej. Tankowce kuwejckie były wielokrotnie celem ataków sił zbrojnych Iranu, który oskarża Kuwejt o sprzyjanie Irakowi w trwającej od blisko siedmiu lat wojnie między obu krajami.

Tymczasem minister do spraw ropy naftowej Kuwejtu szejk Ali Chalifa al-Sabah poinformował w poniedziałek, że jego kraj zwrócił się do Wielkiej Brytanii, Francji i ChRL o użyczenie ich bandery zbiornikowcom kuwejckim i prosba ta - jak oświadczył - nie została odrzucona. Wcześniej Kuwejt zwrócił się z podobną prośbą do USA.

Wznowiono produkcję tabletek dolomitowych

Po ponad półrocznej przerwie wznowiona została produkcja tabletek dolomitowych przez Spółdzielnię Chemiczno-Farmaceutyczną „Wis” w Katowicach. Preparat ten, będący cennym źródłem uzupełnienia zapotrzebowania organizmu ludzkiego na magnez i wapń, był nieobecny na rynku od grudnia ub. r., kiedy to decyzją Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wstrzymano jego produkcję. W marcu br. decyzja została cofnięta, gdyż przeprowadzone w kilku placówkach naukowych badania przy pomocy najnowocześniejszych metod nie wykazały obecności substancji szkodliwych ani żadnych innych szkodliwych czynników w dolicie.

Obecnie spółdzielnia „Wis” otrzymała już pierwszą partię surowca dolomitowego pochodzącego ze złóż w Oldrzykowicach, przygotowanego i przebadanego w Instytucie Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach, co pozwoliło na wznowienie produkcji tabletek dolomitowych. W najbliższych dniach powinny dotrzeć one do odbiorców w całym kraju.

Ombudsman odchodzi w atmosferze skandalu

Szwedzki ombudsman parlamentarny Per-Erik Nilsson zapowiedział oczekiwanie już od pewnego czasu złożenie dymisji ze swego stanowiska. Szwedzki rzecznik praw obywatelskich, stojący na straży praworządności działania urzędów i instytucji państwowych, dokonał samowolnych naruszeń przyjętej etyki i pragmatyki urzędniczej. Udowodniono mu, że w trakcie wykonywania czynności służbowych kierował się prywatną, kredującą m. in. własne wydatki z urzędowego konta i zwlekając miesiącami z ich zwrotem. Prawdziwym skandalem zakończyła się zesłozonowa podróż P. E. Nilssona do Portugalii na rzekome zaproszenie ombudsmana tego kraju, która okazała się wycieczką za państwowe pieniądze w towarzystwie pracowniczej jego urzędu.

P. E. Nilsson okazał się także arogancki jako szef i doprowadził do zwrotowania całego podległego sobie zespołu. Zarzucano mu też straszenie i niedbalstwo w podejmowanych decyzjach.

Złotówka naszych marzeń

(Dokończenie ze str. 1)
bieżność w ocenach występować będzie póty póki nasza złotówka (która operuje się przecież w tych statystycznych wskaźnikach) za każdym kolejnym razem oznaczać

14 mld zł strat spowodowała powódź

Bieżący rok jest szczególnie trudny dla polskiego rolnictwa. Wiosna była bardzo opóźniona i chłodna, wystąpiły huragany i powodzie. W trzeciej dekadzie maja i w pierwszych dniach czerwca na skutek intensywnych opadów deszczu wystąpiły masowe szkody powodziowe na terenie województw: kroszńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego. Również w innych województwach wystąpiły szkody w wyniku powodzi w mniejszych rozmiarach.

Złotówka wreszcie jako pieniądź niewymienialny nie odgrywa jakiegokolwiek roli w międzynarodowym obiegu pieniądza, nie liczy się w handlu zagranicznym utrudnia zewnętrzna ocenę naszego faktycznego stanu gospodarki, co wiąże się przecież z szansami kredytowymi, możliwościami ściągnięcia obcego kapitału itp. I to jest GRZECH SIÓDMY.

Jak widać, istnieje dostatecznie dużo powodów, zarówno historycznych, jak i współczesnych, aby myśleć o pieniądzu poważnie...

JANUSZ KOTARSKI
Dalszy ciąg nastąpi

WANDALI NIGDZIE NIE BRAKUJE

Jak podała ostatnio miejscowa prasa, w zeszłym roku na naprawę budek telefonicznych w RFN, niszczone przez wandalów trzeba było wyłożyć ponad 20 mln marek, czyli o 20 proc. więcej, niż rok wcześniej.

Ponadto, na skutek okradania automatów, do kasy predestinacji nie wpłynęło - jak się oblicza - 2,5 mln marek.

Ogółem w roku ubiegłym zarejestrowano ponad 125 tys. wypadków uszkodzenia budek telefonicznych oraz automatów. Głównie były to powybijane szyby, urnięte słuchawki oraz włamania do kasetek aparatów. Były jednak również wypadki, że całe budki były spalone, a kilka „wyprawowało” bez śladu.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

(Dokończenie ze str. 1)

czących okrętów. Nie reagował na ostrzeżenia sygnałami świetlnymi, flagowymi i radiowymi. „Neckar” znajdował się w sektorze niebezpiecznym i można przypuszczać, że został przypadkowo trafiony. Jest to jednak tylko przypuszczenie, bo dowódcą okrętu RFN w żaden sposób nie zgłoszył takiego zdarzenia polskim okrętom. Rząd PRL stwierdza brak jakiegokolwiek ex-locuto działania ze strony polskich okrętów.

Prasa zachodnia podaje, że rząd Izraela wyraził zgodę na zlokalizowanie na swoim terytorium urzędów nadawczych amerykańskich rozgłośni Wolna Europa i Głos Ameryki. Programy tych rozgłośni ingerują w nasze wewnętrzne sprawy, usiłują utrzymać stosunki w Polsce, „zestę” próbują wywoływać zdarzenia polityczne w naszym kraju i podlegają się dezinformacji. W związku z zamiarem zainstalowania urzędów tych stacji w Izraelu, rządem upoważniono do oświadczenia, że rząd Polski uzna to za nieprzyjazny akt władz Izraela, wymierzony przeciw Polsce.

Ostrzegam przed konsekwencjami współdziałania w poczynaniach godzących w polskie interesy narodowe.

Rzecznik prasowy rządu poinformował, że w tym roku wyjedzie za granicę około 386 tys. młodzieży, najwięcej do NRD (129 tys.), do CSRS (71 tys.) i na Węgry (50 tys.).

Pytania było mniej niż zwykle w kilku ostatnich tygodniach. Oto niektóre z nich:

— Jakże są losy wniosku dotyczącego rejestracji Towarzystwa Gospodarczego?

— Jest badany przez kompetentne władze.

— Czy konieczne są zezwolenia na działalność nowych organizacji społeczno-zawodowych?

— Tak, wynika to z prawa o stowarzyszeniach. Władze państwowe stawiają warunki związane z celowością i istnieniem danej organizacji, a zwłaszcza zgodności jej statutu i programu z obowiązującymi ustawami

— Jak rozwijają się stosunki polsko-amerykańskie?

— Niezbyt szybko, ale w pozytywnym kierunku. Najlepiej, choć też wolno, rozwijają się stosunki polityczne, naukowe i kulturalne. Najwolniej — gospodarcze

choć to one właśnie są podstawą stosunków międzynarodowych.

— Czy rząd polski uważa, że okręt RFN był współwinny incydentu o którym pan mówił?

— To wynika z faktów, które przedstawiłem.

— Jaki jest stan negocjacji w sprawie polskiego Pen-Clubu?

— Jest to sprawa otwarta. Jej rozwiązanie zależy od porozumienia między zainteresowanymi członkami tej organizacji. Rząd dystansuje się od tej sprawy, ale nie będzie ulegał dyktatowi grupy wywodzącej się z byłego zarządu. Sytuacja Pen-Clubu dobrze oddaje — jak stwierdziliśmy na lekturze — artykuł Z. Misiornego we wtorkowej „Trybunie Ludu”.

— Kiedy będą informacje o przyczynach katastrofy samolotu w Lasach Kabackich?

— Spodziewam się, że jeszcze w czerwcu.

JERZY GODULA (Interpress)

Przed festiwalem w Opolu

Gdzie jest przebój?

Zakończył pan próby piosenek zakwalifikowanych do koncertu premier na tegoroczny Festiwal Opoli. Czy są wśród nich przeboje, na jakie czekamy od kilku lat?

— Nie odpowiem jednoznacznie, ponieważ nie wszyscy wykonawcy wykorzystali okazję do spotkania się z orkiestrą podczas kilkudniowego „obozu treningowego” w Gębicach koło Poznania. Nie znam więc wszystkich kompozycji. Na podstawie tego, co słyszałem sądzić jednak, że i tym razem nie będzie szlagierów.

— A co szef orkiestry rozumie pod tym słowem?

— Ma być to utwór łatwo wpadający w ucho, ale nie pogra-

nicza kicz. Chciałbym usłyszeć kompozycje nowoczesnie zaaranżowaną i wykonaną w taki sposób, by nie trzeba było wstydzić się jej na przykład w Sopocie. Z kilkumastu utworów tegorocznych jeden, dwa, mają szansę przebić się, choć żaden z nich amfiteatru nie rozkołysze.

— Tak jak „Daj mi tę noc” zespołu „Bolter”? W Opolu była to pierwsza piosenka na którą publiczność zareagowała nieco żywno. Ale potem i na niej wieszano psy.

— „Bolter” poszedł po najmniejszej linii oporu. Lepiej poszukać przykładów gdzie indziej. Super-szlagier „We Are the World” to dość prosta melodyjna kompozycja, ale znakomicie podał Inne przykłady: „Hello” Lionel Richie lub „I Just Called to Say I Love You” Stevie Wondera. Każdy te utwory zanuci, trudno jednak powiedzieć, że są to kicze. Tego nam brakuje.

— Czy repertuar zaprezentowany w premierach stanowi jakąś wykładnię tego, co dzieje się w polskiej piosence?

— Nie, ponieważ wielu twórców nie interesują festiwalowe zawody. Uważają je za konkurencję za niedzwoła.

— Jacek Cygan wyjechał na przykład na urlop...

— W tym roku także zabraknie Młynarskiego, Maryli Rodowicz, Wodickiego. Gwiazdy nie chcą ryzykować ewentualnej przegranej z debiutantami.

— Oznacza to, że Festiwal Opoli jest niepotrzebny?

— Myślę, że powinno się tu promować przede wszystkim ludzi młodych. Niech każdy kolejny festiwal wynajmie jedną Gęberta, a za 10 lat będziemy mieli „Kępe” wykonawców nie do pobicia w całym obozie socjalistycznym. Wygrana w Opolu powinna gwarantować występ w Sopocie, opiekę PAGART-u, wyjazdy zagranicę.

W Dźwirzynie można się kąpać

Kapelijsko morskie w miejscowości nadmorskiej Dźwirzyno koło Kołobrzegu, w którym od 2 bm. obowiązywał zakaz kąpiel, decyzyją wojewódzkiego inspektora w Koszalinie, została ponownie udostępniona turystom i czasowiczym. Zdecydowały o tym wyniki badań wód przybrzeżnych Bałtyku, które wykazały, że morze w tym rejonie wybrzeża kołobrzegskiego jest czyste.

Omówienie przebiegu wizyty

(Dokończenie ze str. 1)

bieg trzeciej wizyty. Przedstawione zostały oceny znane opinii publicznej z informacji rządu wygłoszonej na posiedzeniu Sejmu w dniu 17 czerwca i z komunikatu 221 konferencji plenarnej Episkopatu Polski odbytej 19 i 20 czerwca we Wrocławiu. Nawizywano również do treści zawartych w

depechy z pokładu samolotu wysłanej przez papieża do przewodniczącego Rady Państwa oraz do wypowiedzi Jana Pawła II w czasie audiencji generalnej 17 czerwca w Rzymie.

Zgodnie stwierdzono, że zarówno intensywne kontakty między czynnikami państwowymi i politycznymi a hierarchią kościelną przy udziale instytucji watykańskich w trakcie przygotowania wizyty, jak i bardzo dobry przebieg II Krajowego Kongresu Eucharystycznego i trzeciej wizyty papieża, stworzyły szerszą przestrzeń dla kształtowania stosunków między państwem i Kościołem.

Religijne nauczanie papieża w czasie wizyty, będące z istoty swej nakreśleniem kierunków pracy duszpasterskiej Kościoła katolickiego w Polsce, zawierało liczne rozważania o treści społecznej i patriotycznej, przyjęte z uwagą także przez władze państwowe.

Ponownie wyrażono przedstawione już publicznie uznanie i podziękowanie zarówno ze strony rządu, jak i Kościoła uczestnikom nabożeństw za wykazaną dyscyplinę, zaś wielu tysiącom osób uczestniczących w różnych służbach zapewnianych organizacją wizyty — za ich ofiarność.

Śmierć 12-letniej mężatki

(Dokończenie ze str. 1)

Ale Hauwa odmówiła i raz jeszcze uciekła od męża. Ojciec po raz wtóry odesłał ją do męża.

Gdy ostatnio po raz trzeci próbowała uciec, mąż znalazł ją siekierą i... odrabiał Hauwie obie nogi. Sąsiedzi usłyszeli krzyki Hauwy i zabrali dziewczynkę, która jednak wkrótce potem zmarła w szpitalu, gdyż rany nie chciały się goić. Zdaniem lekarzy mąż Hauwy posmarował ostrze jakąś truczną domową robotą.

3- czy 10-letnie mężatki nie są niczym niezwykłym w północnej, głównie muzulmańskiej Nigerii. Od setek lat egzystencja biednych rodzin w tym regionie uzależniona jest od wysokości „prowijizji”, którą ojciec pobiera od pana młodego za swą córkę (obecnie opłata ta waha się od 200 do 900 dolarów). Ale okaleczenie i śmierć 12-letniej dziewczynki wywołała powszechne oburzenie zarówno wśród chrześcijan, jak i muzulmanów oraz ogólnonarodowy protest przeciwko zawieraniu małżeństw przez dzieci.

Lekarze podnieśli alarm wskazując, że tysiące dziewczynek, które rodzą dzieci, w wieku 12, 13 czy 14 lat stają się kalekami. Powszechne jest zwłaszcza schorzenie, którego wynikiem jest niemożność utrzymania moczu (spowodowane zbyt dużym naciskiem na pęcherz w czasie ciąży i porodu). Na schorzenie to cierpi, jak się szacuje ok 20 tys. nastolatki. Mezarie, a także rodziny owych ofiar przedwcześniego pojęcia małżeńskiego wyrzucają je często

po prostu na bruk, pozabawione środków do życia zmuszone są do żebrania.

Ostatnio w szpitalu w Kano uruchomiono specjalny oddział, gdzie chirurgicznie usuwano się to schorzenie. Ale oddział ten liczy tylko 20 miejsc, a w kolejce czeka ponad 1000 pacjentek.

Okaleczenie i w efekcie śmierć 12-letniej Hauwy wzmogło społeczne poparcie w świecie dla postulatu wprowadzenia zakazu małżeństw wymuszanych na dzieciach i okaleczenia na 18 lat minimalnego wieku wstępowania w związki małżeńskie. Niemniej w północnej Nigerii, gdzie ludność muzulmańska stosuje się do nakazów prawa islamskiego poparcie dla takiej egizacji jest niewielkie. Tym bardziej że szef Abubakar Gumil, największy autorytet w dziedzinie prawa koranicznego, oświadczył ostatnio, iż małżeństwa dzieci są dopuszczalne pod warunkiem, że panna młoda ma co najmniej... 8 lat i powstrzyma się od stosunków seksualnych do czasu pierwszej miesiączki.

Niemniej również wielu muzulmanów, poruszonych tragiczną śmiercią Hauwy, opowiedziało się za ukaraniem jej męża zgodnie z prawem islamskim, co wymagałoby okaleczenia go w taki sam sposób jak okaleczył on swoją nieletnią żonę. Kara taka — zdaniem wielu — powstrzymałaby innych mężczyzn przed maltretowaniem swych niepełnoletnich żon.

Opr. JOLANTA WOŁOWSKA INTERPRESS

Tokio Racionowanie wody

Po raz pierwszy od 8 lat w regionie tokijskim wprowadzono racionowanie wody. Tegoroczna wyjątkowo srogną wiosną spowodowała w Tokio i okolicach deficyt wody. Od poniedziałku wieczór przydział wody dla gospodarstw domowych ograniczono o 10 proc. Władze liczą się z groźbą zaostreżenia sytuacji w lipcu, wraz z nadejściem monsunu „Tsuju”.

Udział w radiu

ŚRODA, 24 CZERWCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Kapela Sufiana Kolańskiego. 12.45 Bożycy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Muzyka wolicowa. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.00 Wład. 15.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwalu — aud. 17.55 Wład. 18.00 II połowa meczu piłki nożnej o Puchar Polski. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Dom tysiąca niespodzianek” — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Jorge Luis Borges „Kosm niezgodny” — opow. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. — aud. 22.00 Wład. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca — aud. 23.00 Wład. 23.25 Gitara, banjo i... country — aud.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Academia Cantat — przesłuchania chórow jednorodnych. 12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Kto pomoże oświadczyć” — aud. Zbigniewa Korzeniewskiego (L). 13.20 Przed festiwalem kapel 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country. 15.00 Bohdan Danowicz: Był cyrk olimpijski. 15.10 Festiwal muzyki — Lata cut'87 — rep. 15.40 Folklor na ma-

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat” — mag. 12.00 Wład. 12.05 Wspomnienia muzyczne — aud. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Barwy gitary. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wład. 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas — aud. 17.55 Widnokrag — „Kraje i wydarzenia” — aud. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański (38). 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórki — Tadeusz Lepkowski — „Historia Meksyku”. 19.45 „Standardy muzyczne rozrywkowe” — aud. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — aud. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Spotkanie z reportażem — rep. 22.00 „Interpretacje oho-pnowskie” — aud. 22.50 Gra o przyszłość — aud. 23.05 Muzykoterapia — liryka nutami zapisana — aud. 23.30 „W poszukiwaniu harmonii” — aud. 23.45 Chwila muzyki. 23.50 Wład. 23.55 Kalendary radiowy.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu — aud. 11.30 Indeks — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia — zespół Sade. 11.50 Proza. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Jeffrey Archer „Co do grosza” — aud. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Pierwsza kategoria muzyki fortepianowej — kategoria muzyki fortepianowej — aud. 14.05 Brahmsa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wład. 15.10 Gitara i płótno — spotkanie z piosenką studencką — aud. 15.40 Odmieniacz czas — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść Wiktor Hugo „Nedzielnicy” — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Proza. 20.00 Studio nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki — cz. I. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 W kresu ballady. 22.45 Opera tygodnia — aud. 23.00 Opera tygodnia — R. Wagner — „Holender Tułacz” — aud. 23.15 Czas relaksu. 23.50 Miao Sing „Wyznanie chińskiej kurtyzany” — odc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości. 10.10 Film dla 2 zmiany: „Dersu Uzala” — film fab. prod. radz.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 1987 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

S. + P.

HALINA
z Markiewiczów
GRYFF-KELLER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 czerwca br. (czwartek) o godz. 14 na cmentarzu katolickim ul. Ogrodowa.

SIOSTRA, BRAT, SIOSTRZENICA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 1987 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż i Tatusz

S. + P.

JAN SZUBERT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 czerwca br. (środa) o godz. 10 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

ZONA, CÓRKA I SYN.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 1987 r. zmarła w wieku 79 lat nasza Zanna, Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

ZOFIA SZAMAŁEK

Była wódnikarka obozu „Nawensbrueck”. Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 czerwca br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim na Zarzewie.

O czym powiadają: MAŻ, CÓRKA, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

W dniu 21 czerwca 1987 roku zmarła nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

AURELIA SZALCOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 25 czerwca br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym — Zarzew. O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu:

CÓRKA, SYN, WNUCZKA I PRAWNUCZKI

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE

„NEPTUN” — kolor — sprzedam. 87-07-13.

SUCHE deski, bale sosnowe (inne) — kupię. 43-45-25. 33933 g E

MURARZY, pomocników — zatrudnię. 74-68-70. 33941 g E

SILNIK 2-3 kw — kupię. 48-62-11. 33940 g E

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Leyla” Łódź, Kopeńskiego 37 zatrudni specjalistę sitodrukarski i kaletnika. 33977 g E

POSZUKUJE lokalu na krawiectwo (Górna). Tel. 43-60-73, Rutecka. 33939 g E

STOLARZA — zatrudnię. 43-18-50 33976 g E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 83 lat odszedł od nas na zawsze nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

WACŁAW WÓJCİK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 czerwca br. (czwartek) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

ZONA, SYN z SYNOWA, WNUCZEK z ZONA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 1987 r. zmarła nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia

WANDA JAKUBIŃSKA

wdowa po MARKU SZACKIM
aktorka scen lwowskich, warszawskich i łódzkich. Zmarła 31 maja 1987 r. w Berlinie Zach. Msza św. za spokój Jej duszy będzie odprawiona w dniu 23 czerwca 1987 r. o godzinie 11 w kościele św. Marcina w Warszawie przy ul. Płociej 9. Po czym nastąpi przewiezienie prochów do grobu rodzinnego na Powązkach. O czym zawiadamiają:
SIOSTRA, SYN, WNUCZKA I RODZINA.

Rozmowa ze Zbigniewem Górnym dyrygentem festiwalowego koncertu premier

nagrania, reklame, Opolo byłoby miejscem honorującym recitale gwiazdy roku. Nie organizowalby natomiast koncertów-epitafiów (vide w tym roku piosenki Bogusława Klimczuka). Jest przecież wielu twórców żyjących, zasługujących na takie wyróżnienie: Wojciech Trzcinski, Jarosław Kukulski, Janusz Koman, Seweryn Krajewski, Czesław Niemen czy Andrzej Zieliński.

— Czy zaobserwował pan jakiekolwiek nowe trendy wśród utworów, z jakimi miał pan okazję teraz się zapoznać?

— Raczej nie, ciągle brakuje piosenek „naszych”. Jedynym reprezentantem polskiego myślenia w muzyce rozrywkowej jest Seweryn Krajewski, który ma swój styl. Nie patrzy na modę i robi swoje. W premierach będzie dużo rzeczy zasłyszanych... To dobrze, że słuchamy muzyki anglosaskiej. Dobrze, że mamy wykonawców, którzy te muzykę czują (Danuta Błażejczyk, Andrzej Zaucha, Grazyna Lobaszewska). Gorzej jednak, gdy próbuje się pisać na siłę nowoczesnie i podobnie śpiewać... Słyszałem wiele znakomych utworów, które jednak nie oglądają się światła dziennego. Nie wiem dlaczego. Nikt nie interesuje się młodzieżą.

Nikt nie ma interesu inwestowania w młodych w sytuacji, gdy zyski przynoszą jedynie gwiazdy.

— Ile szumu było wokół Miłki Szczęśniaka? Teraz zdany jest wyłącznie na siebie i własny portfel. Ciągłe nie ma instytucji sprawującej opiekę nad najzdolniejszymi...

— Akompaniując kilkunastu wykonawcom musi być pan wolny od sympatii i antypatii.

— Staram się grać wszystkim tak samo, choć zaangażowanie emocjonalne powstaje zawsze przy tych utworach, które są zrobione profesjonalnie, a i wykonawca ma coś do powiedzenia. Zawsze mam swoich faworytów, ale jakoś nigdy nie są zauważani przez jury.

— Czy czas i warunki na przygotowanie utworów premierowych uważa pan za wystarczające?

— Tak nie będzie nigdy. Najgorsze jest jednak to, że kilku wykonawców pojawiło się ze swoimi piosenkami dopiero w Opolu. Zadziwia mnie ta niefrasobliwość. Naszej orkiestrze potrzeba przynajmniej 12 koncertów, aby „ograć” nowy program.

— Na co więc możemy „liczyć” w Opolu?

— Kilka kompozycji może zażnać niekiedy...
— Tylko niekiedy?
— Tylko.

Rozmawiał: KRZYSZTOF HIPSZ INTERPRESS

POSZUKUJE lokalu na krawiectwo (Górna). Tel. 36-21-13.

„POLONEZA” (1963) — sprzedam. Pabianice, Żukowa 96/16. 33974 g E

MASZYNE do pisania i suknie ślubna — sprzedam. Tel. 43-02-56 33934 g E

„HELIOS” PAL/SECAM sprzedam. 48-25-84. 33979 g E

MECHANIKA i ucznia samochodowego — zatrudnię. 53-24-47. 15049 g E

SPRZEDAM video JVC oraz kamerę video. Tel. 36-28-41. 15033 g E

MASZYNE do wypieku kubków lodowych, syplalnie „Euforia” komplet, „Rococo” — sprzedam. 86-31-67. 14983 g E

KAPITAŁNE remonty silników Golf, Audi, Peugeot, Opel, Mercedes diesel — wykonuje Walocho. 86-69-73. 15066 g E

DZIAŁKA 0,34 ha i sklep „1001 drobniagów i art. motoryzacyjnych” w Zgierz. 15085 g E

POMPY wtryskowe wszystkich typów naprawiam, również instaluję. Walocho, 86-69-73. 15065 g E

UKŁADANIE glazury, terakoty. Zgłoszenia po 18, Naskrecki, tel. 48-32-57. 15084 g E

ZATRUDNIĘ akwizytora. Sprzedam skaj. 87-21-18. 15082 g E

SILNIKI „Golf diesel” do remontu pnie — kupię. 86-69-73. 15064 g E

ZAKŁAD stolarki oddam w dzierżawę. Tel. 36-26-41. 15034 g E

Bez prawa do adresu

Niech pan napisze — mówi jeden z lekarzy — że dzień pobytu w szpitalu kosztuje 3 tys. zł. może to kogoś ruszy, skoro inne argumenty są dla urzędów nieprzekonujące.

Irena R., od 10 marca zeszłego roku przebywająca jako pacjentka w II Klinice Psychiatrycznej AM w Łodzi, mogła być wypisana już ponad pół roku temu, tyle tylko, że nie miała gdzie pójść.

Zachorowała przed ośmioma laty. Mieszkała wtedy z mężem i córką w jednej z wsi w gminie Pabianice. Pod wpływem choroby porzuciła dom i rodzinę i zamieszkała samotnie w zrujnowanym do cna domku po swoich rodzicach w gminie Żelów. Tam wegetowała przez lata, nie pracując, nie lecząc się, nie dbając o siebie ani o te rudere, w której żyła. W styczniu 1985 r. czy to za czyjąś namową, czy może dzięki chwilowej poprawie zdrowia, zameldowała się tu na pobyt czasowy, a w niespełna rok później wymeldowała się oficjalnie od męża i córki. Podobno ktoś dał jej za to 2 tys. zł, ale czy to prawda — Bóg jeden wie.

6 marca 1986 r. upłynął termin tymczasowego zameldowania w gminie Żelów a cztery dni później Irena R. trafiła do kliniki. Po kilku miesiącach leczenia stan pacjentki poprawił się na tyle, że stała się zdolna do samodzielnego życia w społeczeństwie i można ją było wypisać. Tylko gdzie by poszła? Rodzina jej nie chce, a że sama podczas choroby wymeldowała się od nich, nie ma więc nawet formalnych podstaw, by tam wracać; rudera po rodzicach, gdzie też nie jest już zameldowana (nawet tymczasowo) nie nadaje się do zamieszkania, co zresztą potwierdza Urząd Miasta i Gminy w Żelowie, odpowiadając na prośbę kliniki o przydzielenie Irenie R. jakiegokolwiek lokalu. Z odpowiedzi dowiadujemy się też, że mieszkając w tej samej wsi krewni Ireny R. nie wyrażają zgody na zameldowanie jej u nich i że urząd nie dysponuje wolnym lokalem.

Klinika wysłała więc następną pismo — do naczelnika Urzędu Gminy Pabianice, prosząc o zameldowanie pacjentki w jej własnym domu, z którego wymeldowała się w trakcie choroby. Urząd odpowiada, że maż Ireny R. trzykrotnie wyzwany w tej sprawie, nie zgłosił się, zawiązała się natomiast córka państwa R. i oświadczyła, że oboje z ojcem nie wyrażają zgody na zameldowanie matki w ich domu.

To wystarczy, by urząd stwierdził, że nie widzi możliwości powrotu pacjentki do poprzedniego miejsca zamieszkania.

We wrześniu ub. roku klinika śle kolejne pismo, tym razem zaadresowane do prezydenta Łodzi. Wyraża w nim zdziwienie stanowiskiem Urzędu Gminy w Pabianicach, bo przecież „(...) pacjentka jest współwłaścicielem nieruchomości. Maż nie przeprowadził z nią rozwodu, jak również nie nastąpił podział majątku, a więc pacjentka nie straciła praw do domu, który zresztą został wybudowany dużym nakładem sił i środków jej i jej rodziny (...)

Pacjentka nie jest ubezwłasnowolniona, nie ma potrzeb umieszczać jej w Domu Opieki Społecznej”.

Fo trzech miesiącach nadchodził odpowiedź, w której Wydział Społeczno-Administracyjny UML informuje, że zameldowanie na pobyt stały wymaga spełnienia dwóch warunków: potwierdzenia pobytu osoby ubiegającej się o zameldowanie i potwierdzenia uprawnień do przebywania w danym lokalu. Dalej czytamy: „Uzyskane w toku postępowania wyjaśnienia wskazują na to, że w chwili obecnej zarówno w budynku zmarłych rodziców jak i w domu męża praktycznie zamieszkanie Obywatelki jest niemożliwe. W tej sytuacji Obywatelka powinna uregulować swoje sprawy rodzinne i majątkowe (ewentualne wystąpienie o rozwód, podział majątku, nabycie spadku, alimenty lub renta) i dopiero po uzyskaniu mieszkania dokonać zameldowania”.

Takich rad udzielił Urząd Miasta Łodzi pacjentce szpitala psychiatrycznego.

W tzw. międzyczasie klinika załatwiła Irenie R. rentę. W orzeczeniu komisji lekarskiej ds. inwalidztwa i zatrudnienia, w rubryce „miejsce zamieszkania” wpisano: P. Szpital Kliniczny w Łodzi, ul. Czechosłowacka-8/10.

ANDRZEJ BECK

Nad propozycjami zmian kodeksu pracy

Jakże często, w listach do redakcji, pracownicy starają się znaleźć odpowiedź na pytanie: dlaczego ciągle jeszcze tak wiele mamy tolerancji dla źle pracujących, dlaczego tak mało środków, które by wzmocniły pozycję i dały szersze uprawnienia pracownikom, którzy swoje obowiązki traktują sumiennie?

Zasadniczą poprawę sytuacji mogą przynieść działania — zakładane w drugim etapie reformy gospodarczej — w sferze organizacji pracy i w sferze organizacji równowagi rynku itd. Nie może to być jedyny kierunek szukania środków zaradczych. Nadanie nowej treści przepisom prawa pracy może na tym polu przynieść szereg pozytywnych zmian.

Projekt zakłada bowiem np. — ustanowienie kodeksowej dyrektywy preferowania pracowników producyjnych i zastępujących dla zakładu. To właśnie oni mieliby np. pierwszeństwo przy awansowaniu i przeszerogowaniu. Proponuje się także — przyznać pracownikom ochronę prawną przed sądem w razie sporu z zakładem pracy o treść świadczenia pracy lub opinii o pracy. Takie rozwiązanie miałyby największe znaczenie dla tych których dobra praca nie znalazła odzwierciedlenia w wystawionym przez zakład dokumencie.

Wraz z projektem zmian uwaga

niających pozycję dobrych pracowników, w nowych rozwiązaniach postuluje się zaostrzenie wymogów wobec pracowników zaniedbujących swoje obowiązki.

Przyjrzyjmy się kwestii kar stosowanych wobec ludzi naruszających obowiązki trzeźwości. Każdy dobrze wie że mimo ustawowych nakazów wiele razy w zakładach pracy spotykamy się z sytuacją

Dyscyplina

pacjiszenia tej ustawy. W listach nasi czytelnicy wskazują wiele przykładów bezkarności z jednej strony, lub zbyt — jak im się zdaje — radykalnych decyzji (chociaż zgodnych z literą prawa) ze strony pracodawców.

W proponowanych nowych rozwiązaniach kodeksowych, zakłada się za naruszenie obowiązku trzeźwości w pracy wprowadzenie kary porządkowej. Kara ta miałaby polegać na przeniesieniu pracownika — na okres trzech miesięcy — na niższe stanowisko, lub do pracy niżej zaszerogowanej, albo na obniżeniu, także na 3 miesiące, o jedną grupę wynagrodzenia wy-

nikającego z osobistego zaszerogowania na dotychczasowym stanowisku.

Innym rażącym wielu pracowników procederem jest obok spożycia alkoholu w miejscu pracy brakorobstwo. W takich przypadkach, projekt zmian w kodeksie proponuje — włączenie do katalogu przyczyn uzasadniających rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Do kategorii rozwiązań zaostrzających dyscyplinę należą zaliczyć propozycje upowszechnienia obowiązku bieżącej kontroli jakości produktów i usług, w stosunku do wszystkich pracowników których może to dotyczyć. Wiąże się to z koniecznością ustalenia ewentualnych winnych zaniedbania wymogu jakości i brakorobstwa. Przy wprowadzeniu tego rozwiązania, w razie niedopełnienia obowiązku dobrej jakości pracy, pracownik ponosiłby konsekwencje w postaci utraty lub ograniczenia wynagrodzenia za świadczoną pracę przy wykonaniu złego wyrobu lub usługi.

Za szkodę, lub niedbalstwo nowe rozwiązania w kodeksie pracy przewidują podwyższenie z 3 do 6-miesięcznego wynagrodzenia kwoty odszkodowania, jakie pracownik musiałby zapłacić w stwierdzonym takim przypadku. Wg obowiązującego obecnie prawa, stopień winy pracownika nie ma wpływu na zakres jego odpowiedzialności odszkodowawczej.

Innymi ważnymi, tak dla pracowników jak i zakładów pracy, problemami, które wymagają uregulowania są kwestie związane m.in. z samowolnym poruceniem pracy. Mimo wielu prób, podejmowanych przez kierownictwo niektórych zakładów, przypadków tych jest ciągle wiele. W latach 1981—1986 liczba poruczeń prac wyniosła kolejno: 223 tys., 208 tys., 265 tys., 290 tys., 289 tys. i 258 tys. Te liczby biją na alarm. Jak temu przeciwdziałać ustawowo — w następnym komentarzu.

Zapraszamy jednocześnie wszystkich czytelników do udziału w dyskusji nad propozycjami zmian w kodeksie pracy.

Uwagi do przedstawionych propozycji prosimy kierować pod adresem redakcji „DL”, lub bezpośrednio do Departamentu Prawa Pracy, MPPISS 00-850 Warszawa, ul. Nowogrodzka 1/3 do końca czerwca br.

(asza)

INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ

Ludziom uleże się w mieszkaniach na głowę a odpowiednie służby techniczne nie potrafią temu szybko zaradzić. Coś takiego przytrafiło się panu Janowi Sz. z ul. Piotrkowskiej 43.

Sporo się utrudniliśmy, nim PGM-Sródmieście poważnie zajął się skargą czytelnika. Nikomu się nie spieszyło. Przede wszystkim zaś lokatorze z III piętra. To postuczona muszla była przyczyną zalewania mieszkania. ROM-V też nie było spieszno, bo to przecież sprawy między lokatorami. Byliśmy jednak nieustępliwi. ROM doprowadził wreszcie do wymiany muszli.

Długo czekał też na załatwienie skargi czytelnik z ul. Klonowej 11, któremu woda zalewała sufit w przedpokoj. W mieszkaniu o piętro wyżej pękł pion ciepłej wody. Trzeba było nawet, na pewien czas, zamknąć dopływ wody. Przedłużający się termin usterzenia awarii spółdzielni mieszkaniowa „Ogniw” tłumaczy trudnością w dostępie do mieszkania, w którym awaria nastąpiła.

Niewątpliwie są to okoliczności utrudniające szybką naprawę, ale przecież sąsiedzi na ogół dobrze wiedzą, kto opiekuje się mieszkaniem przez czas dłuższej nieobecności lokatora. Tylko że to wymaga trochę zachodu.

(t)



PRACODAWCA STRASZY POCZTA

J. K. — W listopadzie ub. roku rozwiązałem z WZRB umowę o pracę. Na początku marca br. przynależność mi zaległa premię w wysokości 4 tys. zł. Nie powiadomiono mnie o możliwości odebrania tych pieniędzy z poczty. Wyślano je pocztą, ale one do mnie nie dotarły. W zakładzie ani na poczcie nie potrafiono powiedzieć, kiedy i od kogo należne pieniądze otrzymam.

Red. Wkrótce po naszej interwencji, otrzymaliśmy z WZRB odpowiedź. Wynika z niej, że pieniądze przesłano Panu 16 marca przekazem pocztowym, który dziwnym trafem do Pana nie dotarł. Wrócił do zakładu, ale dopiero 28 maja. Z kolei Wojewódzki Urząd Pocztywoy twierdził, że nie może ustalić przyczyny niedoreczenia pieniędzy, gdyż zakład reklamacji nie zgłosił.

Obecnie pieniądze czekają na Pana w kasie zakładowej, były pracodawca żąda, aby podjął je Pan w ciągu 7 dni. Straszę, że po tym terminie — znów wyśle pocztą.

(g)

POPRAWY NIE BĘDZIE

H. R. z ul. Gandhiego 21. Mamy kłopoty z zaopatrzeniem na osiedlu Zubardz. Sklep delikatesowy w remoncie. W pozostałych sklepach spożywczych, przeważnie agencyjnych, są do nabycia jedynie podstawowe artykuły, jak mąka, cukier i sól, Pieczywa, mleka, białego sera, śmietany — już o 9 rano nie ma. Jest tylko jeden gatunek żółtego sera. Zaden z okolicznych sklepów nie prowadzi garnażu. Trudno, żeby po artykuły spożywcze jeździć aż do centrum miasta.

Red. Przekazaliśmy uwagi Pani, baluckiemu zarządowi PSS „Społem”. Odpowiedział nam, że nie wszystkie sklepy spożywcze na tym osiedlu są społemowskie. Tylko niektóre z nich — przeważnie agencyjne — podlegają „Społem”. Faktycznie, ostatnio brakowało w nich mleka, sera i śmietany, gdyż w Łódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej miała miejsce awaria.

Jeśli chodzi o wyroby garnażeryjne, to artykuły te otrzymują jedynie sklepy branżowe. Dwa najbliższe położone są przy ul. Zubardzkiej 3 i Limanowskiego 119. W rejonie ulic Kasprzaka i Gandhiego „Społem” nie posiada sklepów, które miałyby odpowiednie warunki do sprzedaży garnażu. Natomiast sklep mięsny przy ul. Kasprzaka 68 chociaż takie warunki ma, otrzymuje jednak zbyt małe ilości garnażu z oddziału gastronomii.

Czyli mieszkańcy osiedla Zubardz żadnej nadziei na poprawę zaopatrzenia mieć nie mogą. Co na to wydział handlu?

(g)

REGULACJA PLAC

B. K. — W marcu br. była w zakładzie regulacja plac, która objęła również luty. I chociaż pracowałem do 31 marca, mnie podwyżki nie dano, argumentując tym, że sam złożyłem wypowiedzenie. Nie dostali jej również ci, którzy odejdą dopiero 30 czerwca. Dlaczego?

Red. Jeśli to była rzeczywiście regulacja plac, to objęci nią być powinni wszyscy pracownicy. Pominięci mogą zwrócić się do rejonowego sądu pracy żądając wyrównania podwyższonego wynagrodzenia. Ale jeśli to była tylko podwyżka, to zakład mógł postąpić według własnego uznania.

(g)

Żelazny temat — emerytury

Czytelników nieustannie nurtują problemy związane z zaopatrzeniem emerytalnym. Tym chętniej pośredniczymy w ich wyjaśnianiu, że przy okazji możemy o nich poinformować szersze rzesze klientów ZUS.

Pan Franciszek W. nie może pogodzić się z tym, że jego emerytura po każdej rewolucji jest dużo niższa od świadczeń kolegów, z którymi razem zakończył pracę, z tą samą wysługą lat i z tą samą stawką wynagrodzenia. Uważa, że ZUS powinien był mu zaliczyć staż pracy już od 1983 r. a nie od marca br. i to dopiero na stanowcze jego żądanie. Twierdzi, że nieraz już w tej sprawie zachodził do siedziby ZUS mieszczącej się jeszcze przy ul. Wólczańskiej. Nie ma jednak w aktach śladu jego interwencji.

Dlaczego sprawa pana Franciszka jest dla ZUS tak oczywista? Otóż w omawianiu o przepisach ustawy emerytalnej, która weszła w życie 1 stycznia 1983 r. emerytura zwiększa się o jeden procent jej wymiaru za każdy pełny rok zatrudnienia w Polsce Ludowej ponad okres wynoszący 20 lat. Gdyby więc w tymże 1983 r. Czytelnik złożył

wniosek w ZUS, że przepracował 32 lata, wówczas i jego emerytura byłaby taka, jak jego kolegów. Z akt ZUS wynika, że dopiero w marcu br. pan Franciszek taki wniosek przedłożył. Otrzymał więc równanie, ale tylko za 3 miesiące wstecz. Za poprzednie 3 lata jednak nie. Albowiem ustawa emerytalna wrezakazywała, aby do 31 grudnia 1983 r. każdy emeryt sam podał do ZUS, ile lat przepracował w Polsce Ludowej powyżej 20 lat. Wówczas dopiero zwiększano mu emeryturę o odpowiedni procent. Jeśli tego nie zrobił, to stracił. Ustawodawca wyszedł bowiem z założenia, że ZUS nie ma czasu zajmować się przegladaniem kartoteki wszystkich emerytów. Ze są oni tak sprawni fizycznie i umysłowo, że wszystko co ich dotyczy są w stanie zapamiętać, zrozumieć i sobie samemu załatwić. Na takim rozumowaniu stracił nie tylko pan Franciszek z Łodzi, ale tysiące emerytów ze starszego portfela, którzy z różnych przyczyn, dopiero po roku czy później, mogli dokonać formalności „przypomnienia” miejscowemu oddziałowi ZUS, ile lat w Polsce Ludowej przepracowali.

Z kolei pan Lech Z. zwrócił się do nas z taką sprawą: jego wnio-

sek o przyznanie emerytury złożony został 12 grudnia 1981 r. Ale w połowie roku 1982 zakład poinformował ZUS, że ze względu na kontynuację różnych prac, na pół roku przedłuża z nim umowę o pracę. Emeryturę zaczął więc pobierać od lipca 1982 r. wyliczoną z zarobków z 1981 r. Lecz przy rewaloryzacji podstawę jego emerytury podwyższono tylko o 10 proc. zamiast 14, gdyż emeryturę zaczął pobierać w 1982 r. Czuje się z tego powodu pokrzywdzony. Bo gdyby te pół roku nie pracował, a już sobie odpoczął, miałby dziś wyższą emeryturę.

Wyjaśnienie tej sprawy musimy zacząć od tego, że emerytury wcześniejsze, przyznawane były wyłącznie na podstawie rozporządzenia RM z 1 lipca 1981 r. w sprawie szczególnych zasad przechodzenia na emeryturę pracowników uspołecznionych zakładów pracy w okresie do 31 grudnia 1981 r. Były więc szczególnym rodzajem świadczeń. A prawo do nich uwarunkowano m. in. rozwiązaniem stosunku pracy. Ponowne jego podjęcie, przed ukończeniem wieku emerytalnego, bez względu na wymiar czasu pracy i wysokość wynagrodzenia, powodowało utratę prawa do tych emerytur.

Dopiero od sierpnia 1982 r. powyższy warunek został złagodzony rozporządzeniem RM. W miejsce utraty prawa do świadczenia, wprowadzono zasadę zawieszenia emerytury. Otóż ta zmiana stanu prawnego miała istotny wpływ na ustalenie daty określającej powstanie prawa do tego rodzaju emerytury. I tak w stosunku do emerytur przyznawanych do 31 lipca 1982 r. prawo do świadczeń powstało od następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy, natomiast do emerytur przyznawanych po 31 lipca 1982 r. o dniu przyznania emerytury decydowała m. in. data zgłoszenia wniosku.

W przypadku pana Lecha W. jego prawo do emerytury powstało od 1 lipca 1982 r. tj. od następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy. Zgłoszenie wniosku o świadczenie przed 31 grudnia 1981 r. nie uprawniało wówczas do przyznania emerytury wcześniej za okres trzech miesięcy wstecz. Dla celów marcowej i wrześniowej podwyżki — za rok przyznania świadczenia, zgodnie z cytowanymi przepisami, przyjęty został rok 1982, to jest rok, w którym powstało prawo do emerytury pana Lecha W.

(g)

KONSUMENT CZYLI KASY

Okresów mody na prywatny handel i rzemiosło mieliśmy po wojnie już sporo. Ostatni był bodajże na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, kiedy to warsztaty i sklepy powstawały jak przysłówkowe grzyby po deszczu. Działające nieradko w bardzo trudnych warunkach lokalowych, bez żadnego wsparcia mimo wszystko jakoś dawały sobie radę. Co więcej, opowieści o nietatwych początkach jakoś nie zrażały tych, którzy chcieli sami zobaczyć, na czym polega różnica między pracą na własny rachunek a zarobkami na „posadzcie”.

Oczekiwania, związane z ofensywą prywatnego handlu i usług, były rozliczne. Najważniejszy był oczywiście zamiar zwiększenia zarówno ilości towarów i usług na rynku, jaki ich dostępności dla przeciętnego zjadacza chleba. Chciano także doprowadzić do tego, by powtarzana od lat dewiza, iż „nasz klient, nasz pan” przestała być wreszcie sloganem.

Dziś można zapytać, czy coś z tego wyszło? Moim zdaniem niewiele. Oczywiście w prywatnych sklepach i punktach

Konkurencja zaczyna się przy nadmiarze Opakowanie droższe od zawartości

usługowych jest inaczej niż w państwowych czy spółdzielczych, ale jest to różnica nie tak znów wielka.

Dlaczego nie doszło do spełnienia oczekiwań, przynajmniej w niektórych dziedzinach handlu i usług? Bo, jak zwykle, zatrzymaliśmy się w połowie drogi. Gdy tylko liczba zakładów czy sklepów zaczęła iść w setki, natychmiast zaczęło się zastanawiać, czy aby ich nie za dużo. Przytaczano liczby sprzed paru lat, wychodziło z tego porównania, iż w jakiejś branży liczy-

ba placówek prywatnych wzrosła np. o 400—500 proc. I zaczęto administracyjnie zatrzymywać całą maszynę. Dochodziły i inne jeszcze argumenty, np. nie wydawano zezwoleń na pewną działalność produkcyjną, chcąc w ten sposób ograniczyć ucieczkę pracowników z państwowego przemysłu. Wszystkie poczynania motywowano w różny sposób, tyle że skutek był nierzbyt zły. Tym, co planowano. Po prostu nie udało się wywołać prawdziwej konkurencji. Doszło bowiem do sytuacji, że owe setki

— jak się niektórym wydawało — zakładów usługowych trafiały w taką pustkę na naszym rynku, iż każdy z nich w krótkim czasie zdobył sobie wystarczającą liczbę stałych przeważnie uspołecznionych klientów.

Dopóki „moce produkcyjne” warsztatów i sklepów nie będą przewyższać, choć o odrobinę, popytu to nie doczekamy się czasów gdy będą nas za rękaw czy klapy wciągają do sklepików lub punktów usługowych. A nie będzie tak, póki o liczbie takich placówek decydował będzie wyłącznie urzędnik wydający zezwolenia a nie rynek.

*

Na ogół mamy taką sytuację, iż to, co znajduje się w opakowaniu jest wartościowsze od opakowania. Są wszakże od tej rozsądnej zasady wyjątki. Ma-

my z nim do czynienia m.in. w saturatorach, gdzie krajowy, plastikowy kubek droższy jest od wody z białkami prawie dwa razy, importowany zaś prawie trzy razy! Nic też dziwnego, że właściciele owych saturatorów, posługujący się zdrowym rozsądkiem, podobnie jak ich klienci, nikogo na owe kubki nie namawiają, oferując po prostu wodę w szklance.

Saturatorów są setki tysięcy, latem sprzedaje się w nich miliony porcji wody sodowej dziennie, potrzeba więc do tego ogromnej liczby kubeczków. Uczono nas wielokrotnie, że jak są długie serie, to wtedy produkt taniej wychodzi. A może ta zasada dotyczy wszystkiego, z wyjątkiem kubków saturatorów?

KRZYSZTOF KRUBSKI

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach:

- na budowlach SPB przy ul. Milionowej 251 (os. Widzew-Wschód) i ul. Rojnej 55:
 - MISTRZÓW budowy ds. robót montażowych,
 - MISTRZA budowy ds. instalacji c.o. i wod.-kan.,
 - INŻYNIERA budowy,
 - TECHNIKA budowy,
 - MURARZY-TYNKARZY,
 - CIEŚLI-STOLARZY,
 - MONTAŻYSTÓW konstrukcji żelbetowych,
 - DEKARZY-BLACHARZY,
 - BETONIARZY,
 - INSTALATORÓW c.o. i wod.-kan.,
 - ELEKTROMONTERÓW,
 - POSADZKARZY,
 - INSTALATORÓW c.o., wod.-kan. i gaz.,
 - PRACOWNIKA magazynowego,
 - SPAWACZY (opr. elektryczne i gazowe);
- w Wytwórni Domków Jednorodzinnych SPB Łódź, ul. Puszkina 82:
 - INŻYNIERA bud. lub TECHNIKA bud. na stanowisko specjalisty,
 - KONTROLERA jakości produkcji prefabr. (technik budowlany),
 - OPERATORÓW suwnic,
 - SLUSARZY-SPAWACZY;
- w Zakładzie Transportu i Sprzętu Łódź, ul. Wróblewskiego 45/47:
 - KIEROWCÓW z kat. prawa jazdy C i T (ciągników rolniczych),
 - KIEROWCĘ zaopatrzeniowca,
 - MECHANIKÓW samochodowych,
 - ELEKTRYKA — konserwatora dźwigów,
 - OPERATORÓW koparek: KM-602, K-407, koparko-spycharki „Białoruś”,
 - OPERATORÓW dźwigów: „KRAZ” i ZS4,
 - DYSPOZYTORA,
 - DOZORCÓW,
 - STOLARZA,
 - KONTROLERA technicznego;
- w Dyrekcji SPB — Łódź, ul. Puszkina 82:
 - GŁÓWNEGO ENERGETYKA,
 - SPECJALISTĘ ds. zaopatrzenia,
 - SLUSARZY remontowych,
 - SLUSARZA z uprawnieniami spawalniczymi.

Wynagrodzenie wg uchwały nr 60/82 RM. Praca tylko na terenie m. Łódź. Najlepszym pracownikom po kilkuletniej, niezagrożonej pracy SPB zapewnią możliwość wyjazdu do pracy na budowy zagraniczne. Informacji udziela: dział spraw pracowniczych, pokój 110, Łódź, ul. Puszkina 82, tel. 43-33-69, 43-00-08 w. 206. 3115-k

DO wydzierżawienia połowę domu, lokal oraz inne pomieszczenia. — Zduniska Wola, tel. 39-16 lub 38-72. 32380

DZIAŁKI w Łodzi — sprzedam (Możliwość budowy). Tel. 51-88-12 13278 g

DZIAŁKI letniskowa — taryficznie sprzedam. 51-86-14 wieczorem. 32229 g

DZIAŁKI budowlana — sprzedam. Raszewska 3. 32413 g

DOMEK z wygodami — ogród 1200 m, garaż budynk gospodarczy — sprzedam. W rozliczeniu M-3. Listy 32386 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. 32258 g

OKNA aluminiowe — kupie Tel. 57-12-60. 32382 g

„NEPTUN” kolor. radio-telefon lornetka, wate do przycepowy campingowej — sprzedam. — 86-73-96. 32247 g

KOSIARKA trawnikowa — sprzedam. 51-86-14. 32230 g

PIANINO — sprzedam. 84-87-94 po 16. 32377 g

PONTON trzy-czteroośbony przystosowany do silnika — kupie. — 57-66-27. 32366 g

WYPOSAŻENIE nowej piekarni oraz parownic — sprzedam. Listy 32362 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. 32258 g

ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH
„POLMATEX — MAJED”
90-550 ŁÓDŹ, ul. ŻEROMSKIEGO 96
SPRZEDA

po obniżonych cenach
7.000 szt. dachówki karpiówki.

Dachówka pochodzi z rozbiórki, nadaje się do powtórnego użytkowania. Informacji udziela dział głównego mechanika, tel. 36-20-32. 1368-k

ZRZESZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLU
WEWNĘTRZNEGO

Zakład Handlu Artykułami Odzieżowymi
„PROTIM — OTEX”
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- operatora do obsługi mikrokomputera IBM-PC/XT wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, lub średnie plus praktyka zawodowa,
- specjalistów ds. analiz ekonomicznych wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- st. referentów do działu faktur wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne, ogólne oraz 2 lata praktyki,
- hydraulika wykształcenie zasadnicze oraz praktyka zawodowa.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5, III piętro, pok. 325, tel. 32-31-52 lub 32-52-80 w. 319. Zakład nie przyjmuje kandydatów po porzuceniu pracy. 3193-k

„RUBIN” 714 — sprzedam. Tel. 86-11-13. 32359 g

MASZYNE do waty cukrowej — sprzedam. Tel. 55-62-64 32430 g

WYROWNIARKE do drewna bez silnika — sprzedam. Krogulec 7 k. Ziębca. 32387 g

COCKER spaniele szczeniata rodowodowe — sprzedam. 51-53-37. 32439 g

BOAZERIE, meble kuchenne, pralki, lodówki, telewizory kupisz-sorządz-zamówisz. Jarcza 6 w podwórzu. — 33-98-34. Pawlak. 14595 g

SPRZEDAM Flata 1260 — nowy — 43-18-34. 33769 g

SILNIK skrzynię biegów „1260” — sprzedam. 51-86-14. 32231 g

POŚREDNICTWO kupna-sprzedazy mieszkań, nieruchomości. Mgr Matuzalski mgr Kuźmiński. 32-13-08 (11-17). 22 Lipca 12. 33550g

M-2 (33 m) słoneczne, VI piętro, winda balkon, osiedle Karolew zamienie na stare budownictwo z wygodami, może być większe na Polesiu, Śródmieściu. Listy 32108 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. SPÓLDZIELCZE M-3 (34 m) II piętro Sopot — Kamienny Potok zamienie na większe w Łodzi. Listy 32428 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. MIESZKANIA na dwa lata poszukuje. 72-28-40. 32398 g

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe, poradę mgr Barycki 36-04-42 Kościuski 93. 32111 g

WARSZAWA — własnościowe M-3 (54 m), Łódź spóldzielcze M-3 (38 m) zamienie na czteropokojowe — Łódź. Oferty z warunkami 32400 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. POSZUKUJE pokoju lub kawalerki. Tel. 86-32-14. 32450 g

OPIEKUNKA do dziecka — potrzebna. 78-59-04. 13276 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne poszukuje zaopatrzeniowca z możliwością zakupu tkanin. Poważne oferty 32204 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. PRZYJME szyćce chalupecznice. Listy 32275 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. ZATRUDNIĘ do zbioru truskawek. Złotno 118. 32455 g

OVERLOCK stębnówka — szyćce przyjmie. Listy 32444 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

MYCIE okien — sprzątanie. 43-24-18. Mieluska. 33730 g

COLOR — naprawa 55-24-56, Muszyński. 12453 g

VIDEO KLAPS

Profesjonalny operator filmowy REJESTRUJE koncerty, wystawy, reklamy, śluby. Tel. 52-88-30. 32700-g

UWAGA, KOMBATANCI z dzielnicy Łódź-Górna!

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA

uprzejmie informuje, że przeprowadza **BADANIA PROFILAKTYCZNE** dla członków ZBoWiD oraz Związku Inwalidów Wojennych

we wszystkich podległych przychodniach rejonowych. Szczegółowe informacje dotyczące terminów i godzin przyjęć umieszczone są w poszczególnych placówkach. 3143-k

system

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE Sp. z o.o.

CENTRUM MINIKOMPUTEROWE

PROWADZI: jako jedyne w Warszawie, **SAŁON SPRZEDAŻY MINIKOMPUTERÓW**

OFERUJE

przedsiębiorstwom oraz osobom prywatnym po konkurencyjnych cenach:

- duży wybór konfiguracji sprzętu kompatybilnego XT/AT,
- bogaty zestaw drukarek,
- minikomputery serii Amstrad — Schneider,
- inne (ATARI, COMMODORE, SPECTRUM).

Przedsiębiorstwo prowadzi również SKUP sprzętu. Warszawa, ul. Wolska, róg ul. Miynarskiej (przejście podziemne — obok Domów Centrum Wola), tel. 32-80-93, godz. 11-19. Telex — 817819 PWS pl. 368-k

Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „FAGUM — STOMIL”
Łódź, ul. Wersalska 47/75

poszukują kooperanta

w zakresie barwienia dzianiny z włókien wiskozowych textra o szerokości 60 cm, na kolor brązowy.

Oferty przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela dział zaopatrzenia i kooperacji, tel. 55-79-26, tix 888464. 3197-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 3 lipca 1987 roku o godz. 12 w Bibliotece Instytutu Chemii przy ul. Narutowicza 68, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr ANNY ZGIT-WROBLEWSKIEJ nt.: „Nukleozydy i acyklo-nukleozydy modyfikowanych uracyli”. Promotor: doc. dr hab. Marcin Dramiński (Wojskowa Akademia Medyczna). Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34. Wstęp na rozprawę wolny. 3752-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY ZABAWKARSKIE „SPÓJNIA”
SPÓLDZIELNIA PRACY

w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 roku nr 59

POSZUKUJĄ WYKONAWCY FORM DO PRZETWÓRSTWA TWORZYW METODĄ WTRYSKU I WYTŁACZANIA z ROZDMUCHEM,

na podstawie wzorów kształtek i dokumentacji będących w posiadaniu spółdzielni.

Spółdzielnia nawiąże współpracę z przedsiębiorstwami państwowymi, spółdzielniami, rzemieślnikami i osobami fizycznymi.



Niezbędnych informacji udzieli dział głównego technologa spółdzielni, pok. nr 16 lub telefonicznie, tel. 33-19-67, 32-48-21 w. 13. 1323-k

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY SM „ZARZEW”

ŁÓDŹ, ul. MORCINKA 1

ZATRUDNI:

- specjalistę ds. zaopatrzenia wykształcenie średnie,
- specjalistę ds. umów i kosztorysowania wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, mistrza
- wykształcenie średnie techniczne, znajomość branży stolarskiej,
- mistrza w grupie budowlanej wykształcenie średnie techniczne,
- murarzy
- praca na wysokości przy ocieplaniu szczytów.

Istnieje możliwość wyjazdu do pracy za granicą. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. Morcinka 1, pokój nr 1, tel. 43-78-21. Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 3145-k

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco nadkoka. Szost, Poldowa 48. Tel. 84-34-08. 13087 g

TELEPOGOTOWIE, „Uran”, „Cygnuś”. 78-64-19, Kaczmarek. 33551 g

LODÓWKI — naprawa. Banasiak Wólczajska 79 (12-17). 12898 g

ELEKTROINSTALACJE. Zimniak. 57-23-62. 32410 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 81-57-93, Dziukowski. 30960 g

CZYSZCZENIE szampoinerą dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej samochodowej. 34-96-03, Wągrowka. 3238 g

MYCIE okien, rachunki 51-49-31, Kucharski. 27724 g

TAPICERKA drzwi, zabezpieczanie antywłamaniowe montaż drzwi harmonijkowych, przeróbka okna środkowego, zapinki — wykonuje Pogoda. 55-56-56. 31609 g

PRZEDSZKOLE prywatne. 74-24-16. Piórkarz. 10735 g

MASZYNOPISANIE, 32-30-36, Rybak. 33638 g

„RUBIN”, „Elektron” — telepogotowie. 74-93-42 Stelter. 12486 g

MYCIE okien, sprzątanie wnetrz. Instytucjom rachunki. Wiecka 86-25-82. 31901 g

USŁUGI hydrauliczne. Mucha. 31-91-72. 31411 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki, przeróbka okna środkowego. 33-31-27. Arbatler. 31234 g

MONTAŻ żaluzji przeciwslonecznych, Wiktorczyk. 33-45-34. 32327 g

MYCIE okien, instytucjom rachunki. 43-70-71 Łągiewczyk. 32382 g

ŚCINANIE drzew Duda. 74-26-29; 32-08-58. 13138 g

TELENAPRAWA Brzożowicz 33-13-89, 33-16-76. 12466 g

TEPIMY gryzonie, robactwo, gwarancja rachunków. 52-03-14 Kowalik. 13471 g

WYCISZANIE drzwi, białca, zamki, zapinki. — 43-70-05 Przybylski. 13884 g

PRZEWOZ piasku — 57-22-84. Włodarczyk. 31871 g

PODEJMĘ współpracę z handlowcami — zaopatrzeniowcami. Biuro Usług Handlowych. Łódź 7, skrytka 191. 32410 g

KORESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne, Łódź 90-980 skr. 247. Komputerowy dobór partnerów. 11830 g

UNIEWAŻNIAM dwie pieczątki o treści: „Krawiectwo Lekkie i Biełziarstwo i szyćce toreb gospodarczych, Jądźwiga Bocheńska, ul. Służbowa 35 m 4 bl. 241, tel. ...”, oraz skreślono zezwolenie nr 1093 wydane przez Urząd Łódź-Widzew z dnia 21 września 1982. 32226 g

Wszystkim, którzy okazali życzliwość w czasie choroby, pomoc w zorganizowaniu pogrzebu i uczestniczyli w ostatniej drodze mojego Meza

INŻ. **JERZEGO ROMANOWSKIEGO**

składa serdeczne podziękowania **WANDA ROMANOWSKA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz długoletni pracownik

MICHAŁ PIETRZYK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinnie składają:

DYREKCJA I WSPÓLPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ I CENTRALNEJ BAZY REZERW W ZDUŃSKIEJ WOLI.

Sekretarzowi Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Łodzi

MICHALINIE FALKOWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

składają: **MEZA**

ZARZĄD I PRACOWNICY SPOŁECZNEGO KOMITETU PRZECIWKOHOLEWEGO W ŁODZI.

Dnia 23 maja 1987 roku zmarł nasz Kolega

mgr WŁADYSŁAW BABICKI

RADCA PRAWNY

członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wyrazy współczucia Rodzinnie składają: **DZIEKAN I OKRĘGOWA RADA RADCÓW PRAWNYCH W ŁODZI.**

Wyrazy serdecznego współczucia Kolezde

mgr inż. ZYGMUNTOWI FRANKOWSKIEMU

z powodu zgonu

składają. **BRATA**

GRONO PRZYJACIÓŁ z ZRM „SPOMASZ” w ŁODZI

Posiedzenie Konferencji Rektorów

Ostatnie w dobiegającej końca kadencji posiedzenie Konferencji Rektorów łódzkich szkół wyższych, w składzie poszerzonym o rektorów-elektów, odbyło się wczoraj w siedzibie Rektoratu PL.

Dyskutowano nad założeniami perspektywicznego rozwoju łódzkiego szkolnictwa wyższego do roku 2000. Dokonano także wyboru nowego przewodniczącego konferencji na lata 1987-90. Został nim rektor-elekt Akademii Medycznej — prof. dr Marek Pawlikowski.

(N)

Na ryby nad Kongo Na narty do Ślesina

Student na wakacjach

Około 3,5 tys. osób skorzysta w tegorocznym sezonie urlopowym z usług łódzkiego studenckiego biura podróży „Almatu”, przy czym półtora tysiąca wyjedzie za granicę. Największą popularnością cieszy się jak zwykle Europa południowa, a zwłaszcza Grecja, ale biuro organizuje też wyprawy do bardziej egzotycznych zakątków świata — np. do Chin i Afryki północnej. „Almatu” dysponuje też co roku niewielką liczbą miejsc na studenckich obozach międzynarodowych w Wielkiej Brytanii i RFN, na kursach językowych w NRD, na czarnomorskich i śródziemnomorskich rejsach. Organizowane są wyjazdy do Włoch, Jugosławii, Szwajcarii, Czechosłowacji, na Węgry, do ZSRR (również do azjatyckiej części tego kraju).

Oddzielny rozdział, to tzw. turystyka kwalifikowana. W ubiegłym roku np. członkowie studenckiego klubu wysokogórskiego zdobywali szczyty w Himalajach, kabarkarze pływają po górskich strumieniach Czechosłowacji, Jugosławii i Austrii, a członkowie klubu wędkarskiego wybrali się na ryby aż nad Kongo. Podobno nieźle brały.

Zagraniczne wojaże nie są jednak na kieszeń każdego studenta choć zastępca dyrektora „Almatu”, Piotr Frasunkiewicz zapewnia, że jest to najtańsze biuro podróży. Kto nie narzeka na nadmiar gotówki, może zdecydować się na krajowe atrakcje „Almatu” i po-

plować w Ślesinie na nartach wodnych, trawą po jeziorach mazurskich, pojeźdź w Giżycku, albo poleciuchować pod namiotem w Lebie.

Warto chyba dodać, że z usług „Almatu” korzystają nie tylko studenci. Kto nie zaplanował jeszcze urlopu może wykupić 2-tygodniowe wczasy w domku campingowym nad jeziorami, wczasy w sidle w Bogusławicach (dla po-

czątkujących i zaawansowanych), albo zaszyć się w leśniczówce, gdzie jest i woda, i konie. Są też jeszcze skierowania na lipcowe wczasy w Bułgarii, a zwolennicy motoryzacji mogą wziąć udział w 5-dniowej wycieczce autokarowej do Budapesztu (6-11 sierpnia), co gwarantuje obecność na treningu i głównym wysięgu samochodowej Formuły I.

(ab)

Jubileusz na 600 głośników

W kwietniu 1952 roku na łamach „Dziennika Łódzkiego” znalazła się krótka informacja o tym, że „w ZPB im. J. Marchlewskiego swoją pierwszą audycję nadał istniejący tam radiowęzeł. Uroczaił ją występ chóru dziecięcego z przyfabrycznego przedszkola”. I oto zakładowe radio w „Politeksie” skończyło już 35 lat i jest bodaj najstarsze w Łodzi.

Zaczęło się to bardzo skromnie, na kiepskim sprzęcie i w ciasnym pomieszczeniu. W latach sześćdziesiątych powstało niezłe — jak na owe czasy — studio, wyposażone w kilka magnetofonów i gramofonów, utworzono też sieć głośników zamontowanych w różnych punktach zakładu. Zmienił się też skład zespołu przed mikrofonami — radiowej rozgłosz. W grupie dziennikarzy przygotowujących program byli m. in.: H. Małowska, Z. Graczyk, J. Wojtyśiak, B. Bielik, B. Kozyra, J. Mrozowska, Z. Gogolewski, M. Perczak i A. Bialkowski. Obecnie rozgłosz. służy red. Anna Skoneczka, współpracując z Markiem Wilczak i Waldemarem Wiśniewskim. Od 27 lat związany jest z radiowęzłem realizator Marian Ostrowski. Drugim pracownikiem technicznym jest Zdzisław Grober.

Od czerwca 1982 roku radio w ZPB im. J. Marchlewskiego pracuje w nowym, specjalnie dla niego wzniesionym budynku. Jest tu studio, zaplecze techniczne, pokoje dla realizatorów i dziennikarzy. Każdego dnia przez 600 głośników zakładowych nadawane są dwie godziny programu. Największym powodzeniem słuchaczy cieszą się radiowe koncerty żywych zespołów, serwisy informacyjne sondy itp.

Jubileusz 35-lecia obchodzone bez fanfar i medali. Była okazja do spotkania z dawnymi i obecnymi pracownikami rozgłosz. Efektem spotkania była jeszcze jedna audycja.

per

Czy w Łodzi powstanie „park trzeźwości”?

Jeżeli powstanie, będzie to na pewno pierwszy tego typu park w Polsce. Inicjatywa jego utworzenia powstała w Klubie Abstynenta „Soczewka” — jednym z najaktywniejszych w Łodzi. Skupia on kilkudziesięciu mężczyzn (a także kilka kobiet) uzależnionych od alkoholu, ale konsekwentnie pozostających w abstynencji. Kilku z nich członków nie pije co najmniej rok, a niedawno odbyła się klubowa uroczystość wreczenia pierwszego znaczka dwuletniej abstynencji. Wkrótce nastąpi obchódzicie będą dwulecie trzeźwego życia.

Kilku członków „Soczewki” (klubem opiekuje się grupa profesjonalnych specjalistów — psychologów i lekarzy — stosujących nowoczesniejsze metody leczenia) bierze udział w ogólnopolskich szkoleniach psychoterapeutycznych, prowadzonych dla osób uzależnionych. Jest to przygotowanie do wspomagania profesjonalnych terapeutów.

Wkrótce „Soczewka”, korzystają-

(zt)

Konieczność i świadomy wybór

Karmienie piersią stało się — na skutek zmian cywilizacyjnych, rozwoju społecznego, a także postępu w przemyśle spożywczym — swoistym anachronizmem. Utarło się wręcz przekonanie, że ten naturalny sposób odżywiania niemowlęcia jest symbolem zacofania, tymczasem lekarze — zarówno położnicy, jak i pediatrzy — biją na alarm. Na świecie nie wyprodukowano dotychczas mleka, które w pełni odpowiadałoby składowi chemicznemu pokarmu kobiecego. Zadane mleko tzw. humanizowane, to jest upodobnione do kobiecego, nie dostarcza dziecku białka, tłuszczu i cukrów takiej jakości i takiej proporcji jakie są w mleku kobiecym.

Mleko kobiece zawiera ciała odporne, które chronią noworodka przed ciężkimi chorobami wirusowymi, chorobami układu oddechowego i pokarmowego. Lekarze są więc zgodni co do faktu,

że karmienie piersią powinno trwać do 10 miesięcy życia niemowlęcia. Ten sposób odżywiania stwarza także kobiecie i dziecku niepowtarzalne warunki związków psychicznych.

Ten ważny temat był w centrum uwagi wczorajszego spotkania lekarzy z dziennikarzami, zorganizowanego przez ZOZ Matki i Dziecka.

(Z. Ch.)

Plenum LK SD

25 czerwca o godz. 10 w lokalu LK SD, przy ul. Piotrkowskiej 99 (II p.) rozpocznie się plenarne posiedzenie LK, poświęcone ocenie działalności Łódzkiego Komitetu SD w połowie kadencji władz.



W myśl zasady: nauki nigdy za wiele. Ośrodek Doradztwa i Treningu Kierowniczego w Gdańsku organizuje przeróżne szkolenia. Dyrektorzy przedsiębiorstw twierdzą, że tego typu oferty dosłownie ich zalewają.

Przytaczamy jedną z ostatnich propozycji: trzydniowe pobieranie nauki w Zakopanem, w hotelu „Kasprowy”, którego celem jest zapoznanie uczestników z kodeksem pracy, jego nowelizacją oraz komentarzem do tych przepisów.

— Wzbogaciło to pańską wiedzę? — spytaliśmy jednego z uczestników.

— Zwyczajna prasówka — odpowiedział. — Trudno zresztą oczekiwać czegoś innego. Nowy kodeks jest dopiero dyskutowany. Ale za to po raz pierwszy spałem w „Kasprowym”.

To, na co nie stać nas prywatnie, można mieć za społeczne pieniądze.

Odjechał papież, skończyły się targi „Interfashion”, także po memoriale J. Kusocińskiego pozostały już tylko wspomnienia.

Wyłączono wodę w nowej fontannie przy LDK, dorozory sprzątnęli skrzynki z kwiatami sprzed hotelu „Savoy”.

Życie wraca do normy...

W poniedziałek sklep komiśowy przy ul. Zgierskiej 16 był zamknięty. Na drzwiach karteczka z napisem: „Awaria alarmu. Przepraszamy”. Należy się domyślić, że personel przeprosza klientów, natomiast zaprasza złodziei...

Oto wyjątki z materiału przygotowanego na posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej RN m. Łodzi: „Zadania na obiektach grobownictwa wojennego realizowane są systematycznie i na bieżąco”; „W planie tym jako zasadę przyjęto bezstronny sposób zagospodarowania drzewostanów”.

Podobnie zgrabnych zdań jest w dokumencie więcej. Składamy więc członkom Komisji wyraz współczucia, tym bardziej że — o ile nam wiadomo — w posiedzeniach nie uczestniczy tłumacz.

Pewna starsza pani, czytająca „Dziennik Łódzki” od wielu lat, znalazła się w kłopotach. Wychodzi z domu tylko raz dziennie, około 13, aby zjeść obiad, ale wtedy o kieszonkę nie ma mowy. Prosiła kaskiera, by ją dla niej zostawiał, ale nie z tego nie wyszło.

Trafiała jednak w końcu na kogoś z sercem. Od niedawna codziennie odbiera swoją gazetę w kiosku nr 84 przy ul. Narutowicza. Powie ktoś, że dla kioskarki to żaden kłopot. Tak ale historia poprzednich nieudanych starań mówi, że nawet o drobnej życzliwości dziś niełatwo.

Do jutra! Telefon: 33-41-10



tel. 33-41-10, godz. 13-15

Jak w dziurawym namiocie...

...żyje się lokatorem mieszkania nr 75 przy ul. Sierpczanej 2/4. W ubiegłym roku wichura uszkodziła dach budynku i od tej pory przy okazji każdego deszczu da mieszkańca leje się woda. Co prawda kilka miesięcy temu dach naprawiono, ale lojalnie uprzedzono, że to prowizorka. Po niedawnej burzy w mieszkaniu był istny potop.

Może ktośś z sierpniowych noczy przy dziurze w dachu „leci tu jakaś spadająca gwiazda”? Wtedy będzie sympatycznie...

Może jednak można?

Zatelefonowała do nas czytelniczka — kobieta niepełnosprawna — i poskarżyła się, że w wielu łódzkich tramwajach brakuje poręczy przy wejściu, co bardzo utrudnia wsiadanie ludziom mającym kłopoty z chodzeniem. Wiemy, że MPK ma trudności, które powodują, że nie może spełnić wielu bardzo zasadnych żądań swoich pasażerów, ale w tym wypadku chodzi o ludzi „horzych”, więc może jednak coś dałoby się zrobić?...

(ab)

Samo życie

Niektórzy gospodarze domów traktują swoją pracę jako pomoc socjalną. Raz, czasem dwa razy w tygodniu, pomagają miotła tu i tam, i uważają, że wywiązują się ze swoich obowiązków. Nie dziwnego, że w wielu domach jest brudno i niesympatycznie. Starają się temu zaradzić nie tyle same administracje osiedli, które do spraw czystości estetyki posesji większej uwagi raczej nie przywiązują, ile miejskie służby porządkowe, kontrolujące (od czasu do czasu) poszczególne posesje.

Któregoś dnia inspektorzy skontrolowali kilka posesji. Jedną z nich była szczególnie zadbaną. Klaki schodowe lepiły się od brudu. Wokół były jak ustawionych pojemników walły się śmieci. Podwórko i ulice też dawno nie widziały mioty.

Jest faktem, że wymiar czasu pracy tego dozorcę (jak i innych) nie był godzinowy, lecz określony rodzajem pracy, jednak i on miał obowiązek dwukrotnie w ciągu miesiąca (tj. we wtorek i czwartek) podpisywania listy obecności. Czynności tej raczej przestrzegali. Tymczasem przedsiębiorstwo zakwalifikowało niewywiązywanie się dozorcę z jego obowiązków nie jako naruszenie dyscypliny, lecz jako porzucenie pracy. Sąd pierwszej instancji podzielił to stanowisko i tym samym nie uwzględnił odwołania pracownika, który wniósł rewizję do wojewódzkiego sądu pracy.

Z kolei sąd wojewódzki uznał wniesioną rewizję za zasadną w części, bowiem w myśl art. 65 kp nie było to porzucenie pracy. Analiza okoliczności faktycznych nie upoważniała do podjęcia wniosku, że zachowanie dozorcę wyrażało wolę zerwania stosunku pracy. Listę obecności przecież podpisywał, jednak niewłaściwie postępowanie dozorcę nosiło cechy rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych.

Ponieważ przedsiębiorstwo, stwierdzając wygaśnięcie umowy o pracę, naruszyło jednak obowiązujące w tej mierze przepisy kodeksu pracy, sąd przyznał dozorcę odszkodowanie w wysokości dwutygodniowego wynagrodzenia. W taki oto sposób błąd prawny pracodawcy uratował „honor” leniwego dozorcę

(G)

GDZIE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja telefoniczna 36-15-19
Informacja kolejowa 36-35-55
Informacja PKS 31-97-06
Dw. Centralny 35-84-03
Informacja kulturalna 36-32-11
Pogotowie wodociągowe 78-33-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-33
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-95, 992

Pogotowie dźwiękowe 74-87-66; 74-40-41

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od północy do piątku w godz. 12-18

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-18)

TEATRY

MAŁA SCENA — godz. 13 „Solo na dwa głosy”
7:15 — godz. 19:15 „Herminia”
ARLEKIN — godz. 17:30 „Trygrysek”
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 14) godz. 9-16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17

HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15

WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 10-13

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11-18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-13

ZOO — czynne od 9-18, kasa do 17

LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny codziennie od godz. 10-20, w dni wolne od pracy od godz. 10-21

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) czynne w godz. 10-18 a w dni wolne od pracy w godz. 10-12

KINA

BALTYK — „Orły Temidy” — USA od lat 15. godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19; seans nocny z czytana listą dialogową — „Świadek mimo woli” — USA od lat 18. godz. 21.15

IWANOWO — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór” — pol. b.o. godz. 13, „Komandosi z Navarony” — ang. od lat 15. godz. 17, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Orły Temidy” — USA od lat 15. godz. 14.30, 16.45, 19

POLESIE — „Nie kończąca się

opowieść” — RFN b.o. godz. 13, 17; „Boskie ciała” — USA, od lat 12. godz. 19

WŁOKNIARZ — „C. K. Deszerteryz” — cz. I i II pol. od lat 13 — godz. 10, 13, 16, 19

WOLNOŚĆ — „Elektroniczny mordera” USA od lat 15. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISLA — „Wczesny śnieg w Monachium” jug. od lat 18. godz. 10, 12.30, 15, 20. Przejąd filmów WFO nagrodzonych w Krakowie: „Urząd”, „Kostka cukru”, „Szczerolak” godz. 17.30

ZACHĘTA — „Niesmiertelny” — ang. od lat 15. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

TATRY-LEŃNIE — „Psy wojny” — USA — godz. 21.15 — w razie niepody seans odbędzie się w kinie „TATRY”.

STUDIO — „Butch Cassidy i Sundance Kid” — USA od lat 15. godz. 17, 19.30

STYLLOWY — „Przypadek” — pol. od lat 15. godz. 16.45, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Bez końca” — pol. od lat 15. godz. 18

DKM — „Żyć i umrzeć w Los Angeles” USA od lat 18. godz. 17, 19.30

OKA — „Nie kończąca się opowieść” RFN, godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22. Pożegnanie z tytułem „Superpotwór” jap. b.o.

HALKA — „Piramida strachu” — USA od lat 12. godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 12.15; „1941” — USA od lat 15. godz. 10, 14.30, 17, 19.30

I MAJA — „Przyjaćiel się nie zdradza” radz. b.o. godz. 16, „Skalpel prosię” czes. od lat 15. godz. 18

POKÓJ — „Tropiciel” NRD od lat 12. godz. 15, 17, 19

ROMA — „Mistrzini Wu Dang” chiński od lat 15. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax”; „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 12. godz. 16. Klub Interesujących Filmów „Oscar”; „Śledczezada” — pol. od lat 15. godz. 18

SWIT — „Gry wojenne” USA od lat 12. godz. 16, 18

TATRY — „Seksmlsja” pol. od lat 15. godz. 16, 18.30

APTEKI

Nielarniana 15, Dąbrowskiego

89. Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstanyńów — Sedowa 10, Główno — Łowicka 83, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej 67.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianice 82)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicka 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 38/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice Karłowicka 68)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna — Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 wewn. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 95. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny I i II sekretarz: 32-04-75 sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport 32 68 6; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warunki numeracji podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.